

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 13 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany”, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej” kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 3 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł., 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. galic. krajowa Dyrekeya skarbu zamianowała poborcami podatkowymi w IX klasie rangi następujących kontrolorów podatkowych: Mieczysława Szeligę, Adama Hołczyńskiego, Władysława Matkowskiego, Stefana Sadowskiego, Władysława Nyrkowskiego, Mikołaja Forostynę, Ludwika Żelichowskiego, Józefa Chmurę, Józefa Lekwarskiego, Józefa Wełdyca, Klemensa Knappa, Maryana Manasterskiego, Piotra Juszczyka i Szczepana Pukowskiego;

a kontrolorami podatkowymi w X klasie rangi adjunktów podatkowych: Józefa Gawła, Mieszka Bronisława dw. im. Illukiewicza, Kajetana Przyłuskiego, Leopolda Podfilipskiego, Franciszka Wolańskiego, Zygmunta Wachy, Józefa Hładika, Andrzeja Miłaszewskiego, Stanisława Szaynowskiego, Emila Sienkiewicza, Jana Rudego, Edwarda Schimscheimera, Franciszka Przewoźniczka, Jana Kacza, Bolesława Filarńskiego, Franciszka Konstantego dw. im. Dębskiego, Kornela Mazurkiewicza, Józefa Tompalskiego, Stefana Nodzeńskiego, Jana Mardarowicza, Kazimierza Kopystyńskiego, Franciszka Czaplńskiego i Władysława Niedzwieckiego.

C. k. galic. krajowa Dyrekeya skarbu zamianowała adjunktami podatkowymi w XI klasie rangi:

Porucznika 10 pułku piechoty Jana Pietra nowskiego; ukwalifikowanego tyt. sierżanta 53 batalionu obrony krajowej Dymitra Kustynowicza; ukwalifikowanego tyt. wachmistrza żandarmeryi Walentego

Klusa; ukwalifikowanego podoficera rachunkowego 90 pułku piechoty Dawida Neugotta; praktykanta podatkowego Władysława Zajęca; prowizorycznego adjunkta podatkowego Franciszka Bessagę; praktykanta podatkowego Tadeusza Niklewicza; prowizorycznych adjunktów podatkowych Kaliksta Łonickiego, Hieronima Köhlera; praktykantów podatkowych: Eugeniusza Szeparowicza, Jana Cichońskiego, Jędrzeja Maskowicza, Władysława Tarnawskiego, Otmara Cilińskiego, Michała Górskiego, Franciszka Datkę, Władysława Bilińskiego, Walerego Gędzierskiego, Michała Łobinińskiego, Edwarda Illukiewicza, Alberta Mohra, Józefa Brykowicza, Władysława Mażewskiego, Teofila Witoszyńskiego, Józefa Rarogiewicza, Kazimierza Wąsowicza, Franciszka Brożynę, Jana Sliwińskiego, Rudolfa Schönowitza, Kazimierza Domraska, Włodzimierza Wawalskiego, Aleksandra Gottfrieda, Włodzimierza Niżankowkiego, Leona Jabłońskiego, Wita Jarzynę, Maryana Weldego, Antoniego Uhryna, Maryana Manasterskiego, Jana Rewakowicza, Władysława Dołżyckiego; egzekutorów podatkowych: Franciszka Kędlańskiego, Piotra Klimeckiego, Jana Balickiego; kalkulantów rachunkowych Alfreda Mousen, Włodzimierza Gajdana; wreszcie dyetarynszy Emila Gdala i Alfreda Kellera.

Kierownik c. k. Administracyi dóbr państwowych Nadwórny mianował pomocników lasowych Feliksa Schrottmana, Józefa Willmoutha, Edmunda Fiericha i Bolesława Lustiga c. k. leśniczymi, pierwszego dla Zielony, drugiego dla Doużyńca, trzeciego dla Sałatruka, ostatniego dla Tatarowa.

Dalej mianował Józefa Kasztelawicza, nadzorcę lasowego w Bośni, c. k. leśniczym dla Hołodyszcza, Jana Krakowskiego, prywatnego leśniczego dla Mikuliczyna, i Zygmunta Borowskiego, adjunkta lasowego dla Worochty.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 20 listopada.

Z góry należało przewidywać, że wizyta P. Ministra hr. Kalnoky'ego u króla Humberta, przy której asystowali włoski minister spraw zagranicznych Brin, i ambasador włoski przy Dworze wiedeńskim hr. Nigra, stanie się powodem różnorodnych komentarzy i rozbudzi fantazję dziennikarzy i polityków, gonących za sensacyjnymi wiadomościami. W istocie pisma zagraniczne, a przedewszystkiem francuskie, rozwodzą się o odwiedzinach austriackiego męża stanu w Monzy, wpadają na najdziwniejsze pomysły i rozciągają wieści, pozbawione już na pierwszy rzut oka wszelkiej wartości. I tak między innymi spotykamy się z wersją, że hr. Kalnoky otrzymał „misyę” uspokojenia Włoch, podejrzujących rzekomo Austro-Węgry, że charakter ich stosunku do Rosji zmienił się nieco w ostatnich czasach. Godnem jest uwagi, iż tego rodzaju bezrozumna wiadomość wyszła właśnie z tego samego źródła, z którego przed kilkoma miesiącami puszczono w świat plotkę, jakoby Włochy dążyły, przy utrzymaniu nadal dotychczasowego stosunku przymierza, do zawarcia z caratem jakiegoś specjalnego porozumienia! Do tej samej kategorii doniesień zaliczyć należy, jak się zdaje, wieść, wedle której miano w Monzy poruszyć zachowanie się dyplomacyi papieskiej wobec przygotowywanego się rosyjsko-francuskiego przymierza. Autor tej wersji twierdzi, że zarówno hr. Kalnoky jak Brin zgodzili się na to, iż dyplomacya papieska, popierając wszelkimi siłami przyjsię do skutku formalnego aliansu między Rosją i Francją, rzuci rękawicę obu monarchicznym i katolickim mocarstwom:

Austro-Węgrom i Włochom. Również pogłoska, wedle której hr. Kalnoky udał się do Monzy głównie w tym celu, aby nakłonić Włochy do cofnięcia uciążliwego dla austro-węgierskiego handlu zarządzenia o wyplatcie cła w złocie, nie wytrzymuje zdaniem pism wiedeńskich i pesterńskich — poważnej krytyki i ma taką wartość, jak wszystkie poprzednie wiadomości. Pisma te utrzymują, iż ostatecznie możnaby jeszcze najprędzej zgodzić się na interpretację, jaką podaje prasa berlińska. Wedle niej, wizyta hr. Kalnoky'ego ma znaczenie manifestacyi w tym kierunku, iż Włochy wśród trudności, jakie bywają jej systematycznie stawiane z różnych stron, nie znajdują się odosobnione, lecz mogą liczyć na poparcie i sympatyje mocarstw sprzymierzonych.

Pewna osobistość, utrzymująca stosunki z wysokimi sferami włoskimi, wyraziła w rozmowie z korespondentem rzymskim *N. fr. Presse* głębokie ubolewanie, że wizyta austriackiego męża stanu bywa omawiana, nawet we Włoszech w sposób najfantastyczniejszy. Hr. Kalnoky nie przybył do Monzy z żadnymi planami politycznymi, ani też podróży ma jakikolwiek związek z polityką. Spełnił on tylko swój obowiązek przedstawienia się królowi w charakterze kawalera orderu św. Anuniaty, który to order otrzymał przed niejakim czasem. Ze zaś konstytucyjny monarcha przyjął zagranicznego męża stanu, dzierżącego wysoki urząd, w obecności jednego z odpowiedzialnych swoich ministrów, to wynika z ducha konstytucyi włoskiej, której tak skrupulatnie przestrzega król Humbert. Nie byłoby w tem bynajmniej nic dziwnego ani nadzwyczajnego, gdyby obaj ministrowie kierujący polityką zagraniczną dwóch państw sprzymierzonych, korzystając ze spotkania, poruszyli i omawiali stojące na porządku dziennym ważniejsze kwestye. Stanowczo jednak należy odprzeć twierdzenie, jakoby hr. Kalnoky przybył do Monzy w zamiarze bliższego porozumienia się co do szeregu spraw politycznych, zwłaszcza sprawy watykańskiej. Bądź co bądź jednak wizyta hr. Kalnoky'ego na dworze włoskim świadczy, że stosunki między Włochami i Austro-Węgrami są ciągle normalne, przyjazne, ściśle i ożywione tym duchem, jaki przenika trójprzymierze.

ESTEJA. MGLAWICA.

II.
(Ciąg dalszy).

— Gdy przyszły bale, gdy trzeba było skupować pantofelki, toalety, rękawiczki, gdy przyszło dom otworzyć i herbaty dawać, z kądem się brały pieniądze? Z mojej kieszeni; ciężko zapracowane. Mówilem sobie „do czasu.” Miałem nadzieję, że uda się z tej tonacej łodzi przenieść na inny lepszy statek i pomagałem do tego, ciągle jeszcze jedząc popiół i piódun spijając. Czemu były dla mnie pierwsze twoje występy, gdy nasza dostojna młodzież nie zaczęła się przedstawiać matce i tobie? gdy mama płaszczyc się musiała wobec nadętych gości salonowych, gdy panny kwarantanne na ciebie nałożyły, stroniąc od ciebie jak od zardumionej, bo nie należałaś do „klanu”? Czemu było dla mnie i dla matki zdobycie sobie stanowiska? Ile razy deptano po nas i powiewiano nami w ten sposób delikatny, niezem na pozór formom nie uchybiający? Czy ty już zapomniłaś o tem wszystkim?

— Nie — krótko odparła Halka.
— Myślałem. Ty nie przyczyniałaś się w niezem — w niezem do podniesienia sztafetu. My, matka i ja pracowaliśmy na ciebie i za ciebie. Nie zadałaś sobie trudu, by ten kapitał, jakim jest łaska bogatych i tytułowanych, zdobyć. Ja jeden tylko potrafiłem eskontować każde słowo czy też ta-

nec każdy z jedną z tych napuszonych koronowanych gasek. Ty chodziłaś z głową do góry podniesioną, jak gdybyś nie wiedziała, że to tylko wolno *aux affiliés, aux initiés*, że to wolno tylko tym, którzy dzięki bogactwu czy też przebiegłości przełamali zaczerpnięte koło i zostali wpuszczeni do środka. Ratowałem cię z tysiąca niebezpieczeństw, czuwałem nad tobą jak nianka nad dzieckiem nieumiejącem chodzić. Materyalnie i moralnie zaprowadziłem cię do celu. Teraz świat do nas należy, ja mogę nareszcie podnieść głowę do góry, odetchnąć, odejść się temu świszczypałce Geniovi Z., który rej wodzi i zdaje mu się, że tylko o tyle ma się prawo oddychać salonowo-klubowem powietrzem, o ile on tolerować raczy.

Wacław zapalał się coraz bardziej, począł żywymi krokami przechadzać się po pokoju. Czasem mówił do siebie tylko, dla własnej ulgi widocznie, czasem przed siostrą przystawał. Mnie wszystko zawdzięczasz — kończył. Możemy wytehnąć nareszcie. Ręka ręce myje, teraz ty masz pole, by nam się odwzajemnić; tylko od twego narzeczonego zależy, bym dostał jego siostrzenicę. I dostać ją muszę — moja usłużność i ta mistrzowska zręczność, którą mogę sobie przyznać — ostateczną jest na łatwe zdobycie, ale ty wiesz, że ożenić się jest mi niezmiernie trudno; — zawsze znajdzie się jaki papa albo braciszek żeby zachwiać mój kredyt wtedy nawet, kiedy już papiery moje stały najwyżej w sercu panny. — I teraz będzie to samo jeżeli Czesław nie raczy zgodzić się na wybór swojej siostrzenicy pupilki.

Jego do tej pory nie jestem pewien, —

on na mnie niełaskaw, — tylko na ciebie liczę, — a ty pomocy mi nie odmówisz. Więc pojdziesz ze ten świstek papieru musi spłonać — i pójsz w niepamięć.

Mówił z najwiękzym zapalem, — ostatecznie słowa wycodził swolna, siostrze z bliska w oczy spoglądając, kładąc nacisk na każdym wyrazie.

Halka widziała, że nie jej z bratem walczyć i pomyślała: — Jeżeli widmo powróci to mam czas jutro, pojutrze; choćby za miesiąc powiedzieć mu mogę, — Wacław nie złapie mnie drugi raz na gorącym uczynku. Gdy się dowie, będzie za późno. Z nim sprzeczać się nie będę; na co? On ze swego stanowiska wychodząc ma słuszność.

— Musi pójsz w niepamięć — kończył brat jej. — Skryta jesteś i nigdy się nie dowiem co cię spowodowało do takiego szaleństwa, — ale to jedno wiedzieć musisz, że gdybyś z Czesławem zerwała to zerwałabyś zemną: Wyrzekam się wtedy owego ciężaru który zanadto cierpliwie dzwigałem. — Same będziecie sobie radzić! Hahaha! Cudowne życie zgotowałabyś matce i sobie. — Na to ci daję uroczyste słowo, że centa odemnie nie wydobędziesz; — a co poczniesz. *Ma foi*, sama osądz. — Osądz także czem spłaciś długi, które matka zaciągnęła w dwóch ostatnich latach kiedy już i ja poddać nie mogłem, — czem spłaci krawcowe, rzemieślniki, cukiernicy różnych żydków? Tysiąc reńskich! rocznie. Hahaha! I ona zrywać chciała! to pęknać od śmiechu. Ty źle skończysz Halko. Ciebie zamkną kiedy jako niebezpieczną osobistość. — Cóż? spisz? czy zemdląłeś? Może, wody, wódki, lawendy?

Ona teraz zimna spokojna oczy podniosła na niego.

— Czekam aż skończysz.

— Skończyłem — czekam na odpowiedź!

— Ostatecznie o nic nie pytałeś. Słuchałam uważnie.

— Pytam co myślisz?

— O czem mianowicie?

— Sacré! możnaby się wścieknąć! O czem? Chcę tu, natychmiast, w tej chwili, twojej obietnicy że nigdy już myśl zerwania nie przyjdzie ci do głowy.

— Obietnicy? to nie weksel, a ty tylko w weksle wierzysz.

— Daj słowo.

— Co ci potem?

— Halko — nie doprowadzaj mnie do ostateczności. Słuchaj — uważnie, pamiętaj o tem, jeżeli zerwiesz z Czesławem a tem samem mnie zrujnujesz. — mam się za bankruta, — i jako bankrut w łeb sobie palnę.

Ona zadrgnęła na całym ciele, — oczy jej z ziemnych, pytających, stały się trwożliwe nieprzytomne prawie.

On zdał sobie sprawę z wrażenia jakie wywołał. — Kto wie? to był taki gracz, — może, obliczył dokładnie jaką kartę rzucił na zakończenie? — Czuli że wygrywa i kończył z naciskiem. — Ty wiesz że ja się w egzaltacye nie bawię, nie nie egzageruję, — ale zanim miałbym wrócić do dawnego trybu życia, do dawnej roli pudła usłużnego, błazna salonowego, to w łeb sobie palnę bez namysłu, bez skrupułu.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Zmiana gabinetu austriackiego.

Pod przewodnictwem prezesa gabinetu ks. Windisch-Graetza odbyła się w sobotę d. 18 b. m. Rada ministrów, która trwała od 2 do 6 godziny wieczorem. Rada zajmowała się w pierwszym rzędzie redagowaniem oświadczenia zawierającego program Rządu koalicyjnego, które to oświadczenie ma być złożone na czwartkowym posiedzeniu Izby deputowanej.

Budapeszteński *Magyarország* otrzymuje ze strony rządu kompetentnej wiadomość, iż p. Minister skarbu Plener zaraz na jednym z pierwszych posiedzeń Izby złoży deklarację w sprawie regulacji waluty.

P. Minister wyznał i oświadczył dr. Madeyski otrzymaną w dniach ostatnich z okazji nominacji na Ministra mnóstwo depesz i listów gratulacyjnych od rozmaitych wybitnych osobistości, miast, korporacji, oraz ze swojego okręgu wyborczego. Między innymi złożyli Mu życzenia: kardynał ks. Dunajewski, wszyscy arcybiskupi lwowscy i biskupi galicyjscy, arcybiskup gnieźnieński-poznański ks. Stablewski, senaty akademickie Uniwersytetów w Krakowie i Lwowie, Akademia Umiejętności w Krakowie, wreszcie studenci Wydziału prawniczego i związku akademickie Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Rektorat Szkoły Politechnicznej we Lwowie wysłał obszerny telegram gratulacyjny do P. Ministra, na który otrzymał bezwzględna i niezmiernie życzliwą odpowiedź, z życzeniem dalszego rozwoju.

P. Minister dr. Plener odbiera bezustannie z najrozmaitszych stron listy i depesze gratulacyjne.

Jak już wiadomo z naszej sobotniej depeszy, odbędą się dnia 22 b. m. zebrania trzech wielkich stronnictw parlamentarnych, t. j. Koła polskiego, klubu zjednoczonej lewicy niemieckiej i klubu konserwatywnego hr. Hohenwarta. W Kole polskim pp. Ministrowie Jaworski i dr. Madeyski, w klubie zjednoczonej lewicy PP. Ministrowie dr. Plener i hr. Wurmbrand, wreszcie w klubie hr. Hohenwarta P. Minister hr. Falkenhayn złożą wyjaśnienia o politycznym położeniu, o zajęciach podczas przesilenia gabinetowego i programie rządowym nowego Ministerstwa.

KORESPONDENECYJE

Praga czeska, 18 listopada.

(Wybór burmistrza Pragi. — Klub słowiański.)

(xx) Wybór burmistrza skończył się porażką Staroczechów. Jak wiadomo, niedawno temu dr. Scholz, stanowiący Staroczech, ustąpił z urzędu burmistrza, który piastował przez 2 kadencje. Staroczeska większość Ra-

dy miejskiej postanowiła wybrać go ponownie. Nie można też było wybrać osobistości odpowiedniejszej, jeżeli chodziło o wyraźne zamianowanie, że większość Rady jest staroczeską i że także nadal opierać się będzie wybrykiem radykalnym.

Tymczasem przedwczoraj pomimo trzy razy powtarzanego wyboru, dr. Szole nie otrzymał większości. Z 83 obecnych radców tylko 41 oddało mu swe głosy. Kilku ze staroczeskich radców nie przybyło na posiedzenie, kilku oddało białe kartki. Trzeba więc było wczoraj powtórzyć wybór. Z 90 członków Rady przybyło 84. Zanim przystąpiono do wyboru, wice-burmistrz, pan Gregor, odczytał list p. Szolea, który oświadczył, że składa mandat radcy, a tem samem nie ubiega się o urząd burmistrza. W danych okolicznościach pan Szole niestety nie mógł sobie postąpić inaczej. Wiedział on doskonale, że pewna część niabyto staroczeskich radców od dawna przygotowywała zbliżenie do młodoczechów. Na czele tej frakcji, skłaniającej się ku radykalnym poglądom, od dawna stoi adwokat, dr. Milde. Zaraz po odczytaniu listu pana Szolea, pan Milde zaproponował, celem porozumienia się z Młodoczechami zawiesić posiedzenie. Rze-

czywiście ugoda przyszła do skutku na tej podstawie, że wice-burmistrz Gregor, który także skłania się ku Młodoczechom, miał być wybrany burmistrem, a posadę wice-burmistrza miał otrzymać jeden z radców młodoczeskich. W myśl tej ugody pan Gregor 79 głosami został wybrany burmistrem. Podobne przesilenie niedawno temu nastąpiło w Wiedniu. Tylko że tam większość Rady miejskiej w ostatniej chwili przypomniła sobie obowiązek solidarności i wybrała ponownie dawnego doświadczonego burmistrza dr. Prixa, gdy tutaj większość staroczeska złożyła broń przed mniejszością radykalną. Jest to nowy krok na tej fatalnej drodze kapitulacji przed prądami skrajnymi, na której tak potężne niegdyś stronnictwo staroczeskie postępuje do zupełnego upadku. Był burmistrz dr. Szole z należytą energią bronił w Radzie rozsądku politycznego przeciwko radykalnym zachciankom mniejszości. Nowy burmistrz, architekt Gregor nie będzie miał ani ochoty, ani też osobistego wpływu aby się opierać pomysłom młodoczeskim.

W tutejszych dziennikach radykalnych żywo rozstrząsają kwestję utworzenia w Izbie poselskiej „słowiańskiego” klubu przeciwko większości koalicyjnej. Ten klub „słowiański” już od dawna dawna figuruje w *Narodnich Listach*, jako kombinacja, bliska swego rzeczywistnienia. Ileż to razy obdarzony bujną wyobraźnią korespondent organu młodoczeskiego nie zapowiadał bliskiego rozpadnięcia klubu hr. Hohenwarta i połączenia się Słowianów i Dalmatyńców z Młodoczechami celem utworzenia klubu „słowiańskiego”! Dr. Vaszaty już nawet przygotował statuta, według których klub „słowiański” miał rozprawić — po włosku!

Atoli, jak dawniej, tak i teraz skończy się wszystko na dziennikarskich plotkach. Po-

minawszy fakt, że Słowianie nie myślą o puszczeniu hr. Hohenwarta, ani Rusini nie są skłonni zbratać się z dr. Vaszatem, największą trudność sprawia kwestya morawska. Gdyby Młodoczechom chodziło głównie o utworzenie innego klubu słowiańskiego, musieli by z radością przywitać 10 staroczeskich posłów z Morawii, gotowych przyłączyć się do klubu słowiańskiego. Tymczasem frakcja młodoczeskiej na Morawii przedwzrostkiem chodzi o zdołanie tych 10 mandatów, piastowanych dotąd przez Staroczechów. Zdobyte tych mandatów wydaje im się rzeczą ważniejszą, niż utworzenie klubu słowiańskiego, i dla tego też klubowi młodoczeskiemu w Izbie poselskiej nie wolno przypuścić do siebie staroczeskich posłów z Morawii.

Skoro zaś ci (panowie Meznik, Fanderlik, Zaczek i t. d.) przekonają się, że kwestya mandatów odgrywa w polityce młodoczeskiej ważniejszą rolę, niż taktyka parlamentarna, może się trochę namyślać, zanim się przeczucą w nieusprawiedliwioną niezem opozycję przeciwko nowemu gabinetowi.

† Generał hr. Hartenau.

Nagły zgon byłego księcia bułgarskiego a od lat kilku generała-majora armii austro-węgierskiej wywarł w całej Europie a w pierwszym rzędzie w Bułgarii głębokie wrażenie i żal serdeczny. Wszystkie dzienniki, jakie dzisiaj otrzymaliśmy, poświęcają zmarłemu obszernie wspomnienia, w których podnoszą niepospolite rycerskie jego przymioty i wyrażają żal z powodu straty jaką poniosła ces. i król. armia, na której kartach nazwisko hr. Hartenau byłoby się niezawodnie zapisało kiedyś niezatartymi zgłoskami.

Najj. Pan i wszyscy prawie Członkowie Najw. Domu, dalej królowa angielska, wielu książąt zagranicznych, P. Minister hr. Wurmbrand i liczni przedstawiciele arystokracji austriackiej nadesłali na ręce wdowy depesze kondolencyjne.

Królowa angielska Wiktorya nadesłała z Windsor następujący telegram:

„Głęboko dotknięta tak smutną i niespodziewaną wieścią o śmierci ukochanego męża pani, dla którego zawsze żywiłam najwyższy szacunek, składam moje najgłębsze współczucie.”

Książę Ferdynand telegrafuje: „Jestem przejęty do głębi straszną wiadomością. Bóg niech dodaje sił Pani. Ja i moja armia będą reprezentowane na pogrzebie w Gracu.”

Prezydent ministrów Stambułow wystosował do wdowy następującą depeszę: „Nagła, niespodziewana śmierć bohaterskiego męża wywołała u całego narodu bułgarskiego i u rządu jak najboleśniejsze wrażenie. Współczujemy wraz z tobą Pani, tę niezmierną stratę jakąś poniosła. Opatrzności boskiej i Jej niezbadanym wyrokom podobało się przeciąć dni drogiego małżonka Pani, uko-

chanego bohatera z pod Śliwnicy w rocznicę dnia, w którym pobił nieprzyjaciół. Lud bułgarski łączy swój żal głęboki z waszymi żałobami i błaga Najwyższego, by udzielił Pani siły i odwagi do zniesienia bolesnej straty.”

Setki depesz kondolencyjnych nadeszły z Bułgarii i Macedonii, które wyrażają głęboki smutek z powodu śmierci „bohatera z pod Śliwnicy”.

Na sobotnim posiedzeniu bułgarskiego Zgromadzenia narodowego, Stambułow zawiadamiając o śmierci ks. Battenberga, poświęcił mu rzewne i nacechowane głęboką czcią wspomnienie pośmiertne. Niektórzy deputowani uczynili wnioszek, ażeby roczną pensję 50.000 fr., którą pobierał zmarły, wypłacać dalej wdowie, Stambułow upraszał, aby na razie nie poruszać tej kwestyi, gdyż rząd na najbliższym posiedzeniu postawi jeszcze dalej idące wnioski. Tymczasem należy wysłać deputację na pogrzeb.

Wybrano deputację z prezesem Sobrania, Pekowanem na czele i na znak żałoby zamknięto posiedzenie. Prócz deputacyi Sobrania, odjechała do Gracu deputacja rządowa, składająca się z ministrów Sawowa i Grekowa, dalej deputacja armii, deputacja pułku Aleksandra. Księcia Ferdynanda Koburga będą reprezentować dwaj adjutanci.

Wczoraj odprowadzono w całej Bułgarii żałobne nabożeństwa.

Na gmachu Zgromadzenia narodowego w Sofii i na wielu domach prywatnych powiewają żałobne chorągwie.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj o godzinie 2 po południu. Zwłoki zostaną złożone tymczasowo na cmentarzu protestanckim.

Testament zmarłego zawiera rozporządzenia zupełnie prywatnej natury i dla tego nie będzie ogłoszony.

Słychać, iż hr. Hartenau pozostawił pamiętniki.

Cesarstwo niemieckie za czasów ks. Bismarcka.

Znany publicysta lipski, stojący na usługach ks. Bismarcka, Hans Blum, przygotowuje, jak zapewniają niemieckie dzienniki, broszurę polityczną p. t.: „Cesarstwo niemieckie za czasów Bismarcka”. Bzienniki ogłaszają już wyciągi z tej rozprawy, odnoszące się do wypadków, poprzedzających zawarcie niemiecko - austriackiego przymierza. W roku 1879, kiedy na podstawie traktatu berlińskiego bawiła w Nowym Bazarze komisja, zajmująca się oznaczeniem granic, zażądał nagle car Aleksander II w trzech własnoręcznych listach do ces. Wilhelma, aby reprezentant Niemiec stosował się do woli i wymagań reprezentanta Rosyi. Książę Bismarck przebywał wówczas na kuracyi w Gasteinie. Cesarz Wilhelm zakomunikował kanclerzowi natychmiast te listy, i za radą Bismarcka odpowiedział odmownie na żądania swego kuzyna, jakkolwiek one występo-

9)

Z LITERATURY POWIEŚCIOWEJ.

Drugie życie Michała Teissier.

(La seconde vie de Michel Teissier par Edouard Rod.)

(Ciąg dalszy.)

Amé jednak zamlezał w tym liście o zdaniu ojca, które pan de Saint-Brun wyraził, gdy mu syn opowiadał o spotkaniu swoim:

— Bardzo to smutne, że te dziewczęta straciły swoją matkę. Biedne! wpadły teraz w bardzo nieszczęśliwe ręce...

Przyzwyczajona do refleksyi, Anna zdawała sobie jasno sprawę ze swoich uczuć dla Amé, ale do tej pory żyły one tylko w jej najtajniejszych marzeniach. Gdy go ujrzała, serce jej zadrżało radośnie, a kiedy patrzyła na odjeżdżający statek, gdy sobie pomyślała, że może go nigdy nie ujrzy, rozdzaj rozpacz ją opanował, potem się uspokoiła i postać młodego człowieka już tylko jak we śnie majaczyła przed nią... Nagle dowiedziała się, że jest kochaną i cała jej istota wyrwała się ku niemu... spostrzegła przed sobą obraz możebnego szczęścia... i oddała się całej tej nadziei.

Laurencyi, pomimo pytań z jej strony, nie chciała listu pokazać i nazajutrz, po wielu walkach, przerażona tem, że musi samodzielnie postąpić, po nie przespanej nocy, prawie chora, taki bilecik rzuciła na pocztę. „Nie śmiem pisać do pana. Ale trzeba żeby pan wiedział, że po odjeździe pana, ojciec mój wyrażał się o panu bardzo sympatycznie. Jestem pewną, że mu się pan podobał. W tej chwili rozstrzyga się kwestya

naszego przeniesienia do Paryża. Jeżeli tam zamieszkamy i jeżeli by pan przyszedł nas odwiedzić, jestem pewną, że ojciec dobrze by pana przyjął. My obie z siostrą byłyśmy bardzo szczęśliwe widzieć pana, gdyż zachowałyśmy serdeczną życzliwość w sercu dla wszystkich naszych znajomych z Ancey...”

I zmusiwszy się do napisania tych słów, myślała sobie:

— Mój Boże! oby tylko zrozumiał!... Rzezywiście, jak o tem wspomniała Anna, Teissier miał zamiar porzucić Montreux i przenieść się może do Paryża. Czy to było wynikiem owej wiecznej potrzeby ruchu, czy miał nadzieję, że położenie ich wszystkich na tem zyska, niewiadomo.

Pewna okoliczność przyspieszyła decyzję. Bianka miała już oddawna, od pierwszej swojej podróży do Florencyi panną służącą, Włoszkę, która była bardzo do niej przywiązana. W zamian, wymagała ona także pewnej uprzejmości i dawna służa przyzwyczajoną była do niej jakiejsi poufałości, do której zresztą ją upowazniano, znając jej zaćność i wierność.

Owa Candida miała nieszczęście pochwalić kiedyś Biankę przed Laurencyą, co uczyniło, że ta ostatnia ją znieawidziła i dawała jej to uczuć na każdym kroku, wymagając ciągłych usług i nie będąc z niczego zadowolona. Bianka, której Candida się poskarżyła, musiała stanowczo powiedzieć Laurencyi, że nie pozwoli traktować niesprawiedliwie istoty, o której jest przekonana, że jest niewinna.

W kilka dni potem Candida przybiegła z płaczem, mówiąc, że Laurencyą ją posądziła o kradzież kilku haftowanych chustek do nosa... Tego już było za wiele; z wielkim żalem i niechęcią musiała Bianka prosić Michała, by napomniiał Laurencyę.

Ciężka to była chwila! Michał dobiegał wyrazów, wahał się, był zakłopotany, Laurencyą zaś, na pierwsze wyrazy ojca

przybrała wyzywającą i zuchwałą postawę; i z tem samym zuchwalstwem odpowiadała ojeu.

— Oży mam pójsé ją przeproszać? — rzekła.

To pytanie, a szczególnie ton ironicznego poddania się, jeszcze więcej zakłopotał Michała.

— Nie, nie, — odrzekł niezgrabnie. — Ona tyle nie wymaga... Tylko żebyś tego więcej nie robiła...

— Jaka wspaniałomyślna!... — przerwała Laurencyą. — Może nią być, bo wie, że tutaj panny służące posiadają więcej praw niż córki...

To mówiąc, wstała z krzesła jak obrączona królowa, i wyszła, zanim Michał miał czas namyśleć się nad odpowiedzią.

Po tem zdarzeniu przyszedł do przekonania, że trzeba koniecznie zmienić miejsce pobytu, rozzerwać córki, ustalić się gdzieś na dobre. Czemużby nie w Paryżu? Wszędzie gdzieindziej byłiby znowu jak na popisie, wszędzie, czy w Londynie, czy w Rzymie — gdyż że dwa miasta najwięcej go pociągały wychowanie Laurencyi przedstawiałyby więcej trudności. Przecieć najlepiej w miejscu, gdzie się urodziła? Rozmawiając o tem z Bianką, Michał tłumaczył sam przed sobą, że tam już musiano zapomnieć o nich i o awanturze całej... Zresztą, wolno im było żyć samotnie, lub odnowić znajomości; Bianka słabo się opierała, czując, że Paryż stanowi pociąg dla Michała, że pomimo, iż się do tego nie przyznaje, marzy on o powrocie do dawnego życia...

Na poparcie swoich argumentów Michał dodał, że zbliża się chwila, w której będzie mógł wydać pierwszy tom swojej „Historyi”. Obecność jego w Paryżu może być potrzebną przez czas dłuższy... Bianka czuła, że uledek musi przeznaczeniu, i nie opierała się więcej.

Zresztą, Bianka ze swej strony miała teraz myśl pewną, która od śmierci Zuzanny

dręczył jej nie przestawała. Pomimo, że nie posiadała zbyt wielkiej gorliwości w wierze, drażniła ją boleśnie nielegalność ich stosunku, nie sankcjonowanego kościelnym ślubem, na czem moralne jej zasady srodcie cierpiał. Zdawało jej się, że związek ich nie był zupełny, kiedy Kościół go nie uświęcił; pewną była, że Michał czuje tak samo, i nie wątpiła nigdy, że uczyni to, jak tylko będzie w jego mocy, a teraz dziwiła się trochę, że jeszcze jej o tem nie wspomniął.

Mówił o powrocie do Paryża, urzędzeniu życia, odnowieniu stosunków, a nareszcie: — Może — rzekł nagle — trzeba nam będzie zgodzić się na ślub kościelny...

Popatrzyła, zdziwiona tym tonem obojętnym.

— Może?... — spytała.

— Czy czujesz tego potrzebę?

— Wolałabym... — wyznała.

Zdawał się zdziwiony.

— Ach!... zapewne, gdybyśmy byli mogli dawniej, razem to uczynić... byłoby lepiej... Ale teraz?... Byłoby to bardzo nieprzyjemnie...

— Tak, — rzekła, — będzie ciężko. Jednakże...

Nie dokończyła, a Michał się zachmu-

rzył.

— Wreszcie. — zakończył, — jeżeli pragniesz tak bardzo... Ale to kwestya, nad którą zastanowić się trzeba... Trzeba pewnej harmonii w czynach i opinii, którą się wyznaje; jeżeli mamy powrócić do życia, to na co się zdecydujemy w tej kwestyi, stanowi rzecz bardzo ważną; trzeba nam strzedz się popełnienia fałszywego kroku...

Bianka nie upierała się więcej, zrażona w uczuciach, których określić nie byłaby w stanie. Ale serce jej sięiskało się tem boleśnym przeczuciem, które od jakiegoś czasu ciągle ją przesładowało.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wały w coraz ostrzejszej i groźniejszej formie. Doszło do tego, że car napisał mniej więcej te słowa: „Zezwolenie cesarza Wilhelma na żądanie cara Aleksandra jest warunkiem dalszego trwania pokoju pomiędzy oboma państwami”. Ks. Bismarck oświadczył miał na to cesarzowi co następuje: „Gdyby te słowa znajdowały się w urzędowym rosyjskim dokumencie, nie pozostawałoby mi nic innego, jak tylko radzić Waszej Cesarzkiej Mości, aby niemieckie siły zbrojne zmobilizował przeciwko Rosyji. Niech Wasza Cesarzka Mość raczy zatem prosić cara, aby tę sprawę nadal zechciał traktować w drodze urzędowej”. Cesarz zastosował się do rady kanclerza. Z jaką jednak przykrością zdecydował się na to pierwsze nieporozumienie ze swoim cesarskim kuzynem, dowodzi okoliczność, że bez wiedzy ks. Bismarcka wysłał generała hr. Manteuffla do Petersburga, ażeby prosił cara o osobistą rozmowę. W istocie potem naraził się, pomimo podanego wieku, na trudy dalekiej podróży do Aleksandrowa, byle tylko kwestyę sporną załatwić. Spotkanie się jednak monarchów nie zdołało usunąć nieporozumienia, o którego podtrzymanie usilnie starał się książę Gorcejakow. Ks. Bismarck tymczasem traktował zupełnie poważnie rosyjską niechęć, i w drodze telegraficznej zwrócił się do austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych, Andrassego, z zapytaniem, czy się z nim może zobaczyć, i wkrótce potem wyjechał do Wiednia. W Wiedniu pokazał hr. Andrassemu listy obu monarchów, i wyraził obawę, że francusko-rosyjski sojusz jest w toku, albo nawet już jest dokonany. Andrassey odpowiedział na to: „Wobec rosyjsko-francuskiego przymierza jest tylko jedna równowaga, sojusz niemiecko-austriacki”. Ks. Bismarck potwierdził to. Tym sposobem najważniejsza część sprawy została załatwiona. Blum zapewnia, że korzystał w swojej pracy z bezpośredniego współpracownika ks. Bismarcka, i że zatem ręczy za prawdziwość powyższych szczegółów.

Z Petersburga.

(Z bieżącej chwili).

Minister domen przedłożył komitetowi ministrów projekt, odnoszący się do zmiany ministerstwa domen na ministerstwo rolnictwa, górnictwa i leśnictwa. Utworzona ma być nadto nowa rada rolnicza. Dotychczasowe instytucje ministerstwa domen po większej części zostaną utrzymane, ulegną jednak zasadniczej reorganizacji. Nowa organizacja stopniowo będzie wprowadzana od dnia 1 stycznia 1894 roku i w ciągu roku całkowicie zostanie ukończona.

Radzie państwa przedłożono projekt ustawy, który ma na celu zabezpieczenie nieruchomości włościańskiej posiadłości przed wykupieniem przez lichwiarzy i zakupywaniem gruntów przez lichwiarskie. Od r. 1870 przeszło w ręce lichwiarskie około 106.000 hektarów posiadłości włościańskiej. Rada państwa postanowiła zająć się bezzwłocznie tym projektem.

W kołach rządowych zwrócono uwagę na działalność towarzystw naukowych w prowincjach nadbałtyckich. Polecono składać szczegółowe informacje o celach każdego z towarzystw i śledzić ich rozwój.

Wszyscy urzędnicy kolei bałtyckiej podani zostaną w grudniu r. b. egzaminowi ze znajomości języka rosyjskiego.

„Najbliższa wojna“.

Nowa broszura o „najbliższej wojnie“, budzi teraz w Paryżu największe zajęcie, tem większe, iż autorem, kryjącym się pod pseudonimem „Commandant X“, ma być pewna wybitna osobistość ze sfery wojskowych. Autor rozbiiera obie ewentualności: możliwość zwycięstwa lub też klęski Francji i Rosyji, względnie trójprzymierza. Wojna sama wydaje się mu nietylko nieuniknioną, lecz także względnie bliską, a ostatecznie dochodzi on do następujących, niezwykle fantastycznych konkluzji: Na wypadek zwycięstwa trójprzymierza losy Francji są już na zawsze przypięczone: upada ona i schodzi na stanowisko szóstorzędnego mocarstwa, podczas gdy znowu Rosyja zostaje odparta ku Azji i straci morze Czarne i Bałtyckie. Francya odstąpiłaby wtedy Niemcom, według „Commandant X“, swoje północne i wschodnie departamenty, a nadto Algier i Kochinchinę, podczas gdy Włochy zabraliby jej trzy lub cztery departamenty, położone na południowym wschodzie państwa, tudzież Toulon i Tunis, tak iż Francya straciłaby zupełnie dostęp do Morza Śródziemnego. W ten sposób obcięty kraj o 25 zaledwie milionach ludności, miałby zapłacić jeszcze odszkodowanie wojenne w kwocie 6 miliardów i byłby w stanie w przyszłości utrzymać kadry dla armii co najwyżej 500.000 nej. Rosyja ze swej strony straciłaby nie tylko całą Polskę, lecz także kraje bałtyckie i Finlandyę, którą dostanie Szwecya. Po rozmaitych innych fantastycznych i

dziwacznych pomysłach co do podziału prowincyj niemieckich, sądzi autor broszury, iż Austrii dostałyby się w zyskie kraje położone z obu stron nad Dunajem, od Czarnogóry do Czarnego Morza, od Belgradu do Saloniki. Jeżeli jednak autor zniszczenie Francji i Rosyji maluje w tak czarnych barwach, to czyni on to dlatego, iż jego zdaniem daleko więcej względów przemawia za zwycięstwem Rosyji i Francji. W takim razie Francya dostalaby cały lewy brzeg Renu, wyjąwszy Belgię—o ile ta ostatnia pozostałaby zupełnie neutralną — w przeciwnym bowiem razie i Belgia zostałaby podzielona na francuskie departamenty. Niemcy zostałyby na wzór Niemiec średniowiecznych podzielone na małe, nieczem z sobą nie związane i zupełnie od siebie niezależne państewka. Rosyji przynajmniej francuski autor w swej „braterskiej“ miłości najtęskawiej nietylko Prusy wschodnie i zachodnie, Łożna i Śląsk, ale nawet Bośnię i Hercegowinę, Siedmiogród, Czechy i t. d., i t. d., według niego Włochy straciłby Piemont i Liguryę na rzecz Francji, poczem Rosyja i Francya zaaktywowałyby dawne królestwo obojga Sycylii ze stolicą Neapolm, jako monarchię lub republikę, i pozostawiłyby Włochom do woli zachować dynastję sabaudzką, lub nie. Papież otrzymałby napowrót powiększone bardzo państwo kościelne. Włochy i Niemcy miałyby prócz tego zapłacić każde po 6 miliardów odszkodowania wojennego na rzecz Rosyji i Francji. Uprzątnąwszy się w ten sposób z kartą Europy, ogłoszą zwycięscy ogólne rozbrojenie i utworzą międzynarodowy zwierzchni trybunał, który od tego czasu załatwiać będzie bez wyjątku wszystkie międzynarodowe trudności i spory.

Wywodów i pomysłów „Komendanta X.“ nie można naturalnie brać na seryo, są one tylko charakterystycznym szczegółem do panującego dziś we Francji szowinistycznego usposobienia. Broszurą tą zajmują się także dzienniki niemieckie, a półoficyjalna *Schles. Ztg.* podaje całą jej treść.

Zamach anarchistów w Marsylii.

Nowe wiadomości o zamachu anarchistów na gmach komendy 15 korpusu armii francuskiej w Marsylii, podają następujące szczegóły o sposobie, w jaki dokonano zbrodni. Bombę stanowiła puszka z blachy żelaznej, wysoka na 30 centymetrów — napełniona dynamitem. Złożono ją niewątpliwie w budce posterunkowej, wmurowanej we frontościanę domu komendanta korpusu; tutaj też znaleziono oderwane wieczko od puski. Tuż obok miejsca, gdzie podłożono piekielną machinę, znajduje się sala, w której przez przeciąg dnia przebywają podoficerowie, pełniący służbę ordynansów u generała. Około dwunastej z północy nastąpił wybuch połączonej ze strasliwą detonacją. Mury sali ordynansów pękły w kilku miejscach, gruz i kamienie posypały się do wnętrza domu; w wspomnianej sali wszystko zostało poprzewracane i zniszczone — ale nikt z obecnych niepojętym sposobem nie został zabity lub raniony. W całym gmachu i okolicznych domach wszystkie okna, lustra i t. d. popękały i poszły w kawałki. W straszny sposób ucierpiał przedewszystkiem dwa pobliskie budynki, t. j. wyższy pensjonat żeński i biura urzędu podatkowego. Władze kompetentne natychmiast zjawiły się na miejscu katastrofy i rozpoczęły przedwstępne śledztwo, które prowadzone przez noc całą. Komendant 15 korpusu armii, generał Vaulgremont, powołany sprawami urzędowymi do Paryża w czasie dokonania zamachu nie znajdował się w Marsylii, ponieważ wskutek tej okoliczności nie postawiono posterunku wojskowego przed gmachem komendatury, przeto zbrodniarz mógł bez przeszkody dokonać swego dzieła. Wybuch połączonej był z tak przerażającym hukiem, że słyszano go bardzo wyraźnie w odległości kilometra. Panika niesłychana zapanowała między ludnością Marsylii, która tłumnie pobięła na miejsce wypadku. Podobno agenci policyjni wpadli na trop jakiegoś podejrzanego indywiduum, które na kwadrans przed samą katastrofą przez czas pewien siedziało w bramie gmachu komendatury. Cały wydział policyjny rozwinął gorączkową czynność. Następnego dnia odbyto rewizyę domowu u sześćdziesięciu kilku francuskich i cudzoziemskich anarchistów; z tych ostatnich przyaresztowano dotychczas dziewięciu. Zarządzone badania wykazały, że do podłożenia bomb nie było potrzeba więcej czasu nad dwie minuty; puszka z żelaznej blachy wypełnioną była mieszaniną, znaną pod nazwą nitronaftaliny.

Nowa ta również straszna i czelna, jak potworna zbrodnia anarchii wywołała przecież wreszcie dalej idące skutki. Cała prasa francuska — nie wyjąwszy nawet i skrajnych organów — domaga się najenergiczniejszego wystąpienia władz rządowych przeciw promotorom anarchistycznych zamachów. Dzienniki, które chcą korzystać ze sposobności i rzucić winę za zbrodnię anarchistyczną, na cudzoziemców wskazują na to, iż

we Francji przemieszkuje kilka tysięcy anarchistów dobrze znanych policyi, a poddanych obcych państw; kraj domaga się bezzwłocznego wydalenia tych zagranicznych szumowin, zagrażających jego bezpieczeństwu. Prezydent ministrów Dupuy wydał też już zresztą rozporządzenia, zmierzające do najściślejszego nadzoru nad anarchistami na wszelkich punktach francuskiego terytorium.

Sir Robert Morier.

Zanotowaliśmy już śmierć ambasadora angielskiego w Petersburgu Moriera, która nastąpiła w Montreux. Morier, urodzony w 1827 roku, był pochodzenia francusko szwajcarskiego. Studya odbywał w Oxfordzie w roku 1851 pracował w tajnej radzie dla spraw wychowania publicznego, a karyerę dyplomatyczną rozpoczął jako *attaché* legacji naprzód w Wiedniu, a potem w Berlinie. W r. 1865 został sekretarzem poselstwa w Atenach, w roku 1876 posłem w Lizbonie. Z Lizbony przenosił się do Madrytu, z Madrytu w 1884 r. do Petersburga. Z nazwiskiem Moriera łączy się ciekawa sprawa nieporozumienia dyplomatycznego, sięgającego jeszcze początków wojny francusko-niemieckiej. Hrabia Herbert Bismarck, bawiarz w roku 1888 jako niemiecki sekretarz stanu w Londynie, zwrócił uwagę decydujących sfer tamtejszych, że pierwszą wiadomości o przejściu niemieckich wojsk przez Mozelę w r. 1870 otrzymał marszałek Bazaine od ówczesnego wielobrytańskiego pełnomocnika w Darmstadzie, Roberta Moriera. Bazaine sam to miał oświadczyć w r. 1886 niemieckiemu pełnomocnikowi wojskowemu w Madrycie pułkownikowi Deinesowi. Skoro Morier dowiedział się o słowach hrabiego Herberta Bismarcka, postarzał się natychmiast o pisemne oświadczenie Bazaina, że w r. 1870 Moriera nie znał i że od niego żadnej wiadomości o pochodzie wojsk niemieckich nie odebrał. Kiedy *Köln. Zeitung* publicznie powtórzyła to samo, co hr. Herbert Bismarck mówił prywatnie, wystosował Morier do hr. Herberta list w którym żądał, aby informacja *Köln. Ztg.* ogłoszona została jako oświecenie. Herbert odmówił temu żądaniu, w skutek czego Morier list Bazaina opublikował. Rząd niemiecki odpowiedział na to opublikowaniem sprawozdania pułkownika Deinesa. — Dziś sprawa ta wyjaśnia się o tyle, że według świadectwa Grammonta rząd francuski w r. 1870 dostał w posiadanie najważniejsze i najtańsze akta angielskiego urzędu spraw zagranicznych w drodze podstępnej i za pomocą zdrady jednego z podrzędnych urzędników. — W Petersburgu zmarły ambasador odgrywał wybitną rolę; jemu przypisywano przedłożenie carowi dokumentów, które miały obudzić nieufność rosyjskiego monarchy do polityki zagranicznej ks. Bismarcka. Niewątpliwie Morier nie wiedział o tem, że dokumenta te były sfałszowane.

KRONIKA

Lwów, 20 listopada.

WYKAZ

wpływów pieniężnych na cele Wystawy krajowej.

Lista IX.

Imię i nazwisko	Subwencje i wpłaty z fundacji	Subskrypcyj z gwarancyjnych
Z listy I. do VIII.	76085	23785
Thom Leon	500	500
Rada pow. w Krakowie	250	—
Tow. rękodz. i przemys. w Krakowie	250	—
Rada pow. w Kamionce	100	—
Lekeczyński Czesław	—	250
Dr. Lilien Edward	50	250
Ks. Adam Lubomirski	250	250
Łoziński Władysław	250	250
Tow. pedagog. we Lwowie	50	50
Maclayski Edward	—	250
Marynowski Edward	250	250
Potulicki hr. Franciszek	250	250
Hr. Helena Mierowa	2500	2500
Ks. Władysław Sapieha	1000	1000
JE. hr. Wilhelm Siemieński	1000	250
Niezabitowski Stanisław	500	—
Szczepanowski Stanisław	500	50
Rozewadowski Franciszek	250	250
Dr. Rybiński Alojzy	100	—
Sołowij Jan	250	250
Rada pow. w Mościskach	250	—
Bank zalicz. we Lwowie	300	—
Hr. Juliusz Korytowski	400	—
Magistrat w Tarnopolu	200	—

C. d. n.

— **Dzień Imienia Najj.** Pani, obchodzono wczoraj w stolicy i we całym kraju w sposób uroczysty nabożeństwami na intencję Monarchini. W uroczystym nabożeństwie, które od-

było się w archikatedrze, wzięli udział reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, urzędnicy wszelkich dykasterji oraz liczne rzesze pobożnych, które przepełniły świątynię. Równocześnie odbyły się nabożeństwa w cerkwi metropolitalnej św. Jura i archikatedrze ormiańskiej, oraz w licznych kościołach parafialnych, w których uczestniczyła młodzież tutejszych zakładów naukowych.

— **W c. k. państwowej Szkole przemysłowej we Lwowie** ma być od 1 stycznia 1894 r. utworzona posada pomocnika kancelaryjnego z remuneracją roczną 600 zł. Kandydaci, chcący się ubiegać o wspomnianą posadę, winni podania swe piśmienne, zapieczone, z dołączeniem metryki urodzenia, ostatniego świadectwa szkolnego, krótkiego przebiegu życia, własnoręcznie napisanego, a świadectwami popartego, oddać u portyera Szkoły przy ulicy Teatralnej, najpóźniej do 4 grudnia roku bieżącego.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we wtorek i czwartek o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym są między innymi: reforma regulaminu i taryfy dla fiaków, zatwierdzenie regulaminu targowego oraz sprawa sprzedaży dóbr, należących do fundacyi ś. p. Gosiewskiego. Ta ostatnia sprawa wymaga obecności przynajmniej 50 radnych.

— **C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie** ogłasza: Z dniem 1 grudnia b. r. wejdzie w życie o. k. urząd pocztowy w Sieniawie koło Maksymówki (powiat Zbaraż) ze zwykłym zakresem czynności. Okręg doręczeń tego urzędu stanowić będą gminy i obszary dworskie Sieniawa i Sieniakówka, jakoteż obszar dworski Szyły.

Urząd ten otrzyma połączenie z siecią pocztową za pomocą dziennego jednorazowego posłańca stańczej do Maksymówki i napowrót.

Równocześnie ustanawia się dla c. k. urzędu podatkowego w Sieniawie w powiecie jarosławskim nazwę „Sieniawa koło Jarosławia“.

Z dniem 1 grudnia b. r. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy w Sienkowie koło Radziechowa (powiat Kamionka Strumiłowa) ze zwykłym zakresem czynności. Okręg doręczeń tego urzędu stanowić będą gminy i obszary dworskie Sienków i Wolica baryłowa z przysiółkami Dąbrowa, Korezówka, Sobin, Wygoda i Zielone. — Urząd ten otrzyma połączenie z siecią pocztową za pomocą dziennego jednorazowego posłańca pieszego do Radziechowa i napowrót. — Równocześnie zmienia się nazwę urzędu pocztowego w Sienkowie (powiat zaleszczycki) na „Sienków koło Korolówki“.

— **W sprawie lwowskich telefonów**, uszkodzonych przed kilku dniami przez nagłą zmianę temperatury i osiadłą na przewodach okiś, dowiadujemy się, iż roboty w celu przywrócenia komunikacji różnym postępują krokiem. Przeważna część abonentów, których przeszło 150, w skutek przerwania przewodów nie mogło używać telefonów, obecnie może już bez trudności posługiwać się swymi stacyami, reszta zaś robót w najbliższych kilku dniach będzie ukończoną, pomimo technicznych przeszkód, z jakimi musiała i musi walczyć administracya telefonów.

— **Bitwa pod Custozzą.** Wystawę tego zajmującego obrazu, urządzoną w kasynie wojskowym przy ulicy Fredry, zwiedziło wczoraj mnóstwo osób. Od dziś do czwartku będzie go oglądać młodzież szkół ludowych lwowskich. Potem nastąpi zamknięcie wystawy i obraz przewieziony zostanie do Przemysła.

— **Z kasyna miejskiego.** Zamiast zapowiedzianego na dzień 25 b. m. koncertu orkiestry wojskowej i tomboli odbędzie się „wieczorówka“. Koncert zaś orkiestry wojskowej z tombolą odbędzie się nieodwołalnie 3 grudnia.

Zapowiedziany na 5 grudnia wieczór dla dzieci odbędzie się bez zmiany. Dnia 8 grudnia r. b. ewentualnie 9 grudnia odbędzie się nadprogramowe przedstawienie amatorskie.

— **Posiedzenie Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika**, odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu Chemicznego (ul. Długosza). Porządek dzienny: 1. B. Dybowski. O Planktonie morskim i jeziornym (z demonstracyami). 2. W. Tyniecki. Drobne komunikacje naukowe.

— **Towarzystwo prawnicze.** W dniu 17 b. m. odbyło się walne zgromadzenie członków Towarzystwa, na którym dyskutowano nad projektem statutu, zmieniającym w istotnych częściach dawny statut. Zgromadzenie było bardzo liczne i ożywione. Przedyskutowano 18 paragrafów, a nad dalszymi odbędzie się dyskusya we środę.

— **Z galicyjskiego Towarzystwa muzycznego.** Dyrekcya zaprasza wszystkich członków chóru mieszanego na przedkoncertową próbę, która się odbędzie we wtorek, dnia 21 b. m. o godzinie 7 wieczór w sali Towarzystwa.

— **Na rzecz dotkniętych klęskami elementarnymi w Rymanowie** złożyła P. S. w naszej Administracyi 2 zł., które na ręce ks. dziekana Koleńskiego, proboszcza w Rymanowie odeślano.

— **Ślub dr. Edmunda Kamińskiego** z panną Maryą Zubrzycką, córką dr. Emila i Ma-

winy Zubrzyckich, odbędzie się dnia 25 b. m. o godzinie 7 wieczór w kościele OO Bernardynów.

— Dla Julii Lachockiej, wdowy powawerze kolejowym, złożył w naszej Administracji N. N. znalezione na ulicy Wałowej 1 zł.

— W sprawie spadkowej po ś. p. Wiktora Osławskim ogłasza profesor Uniwersytetu krakowskiego dr. Fr. Zoll następujące pismo:

Jak wiadomo, ustanowił mnie ś. p. Wiktor Osławski, zmarły w Paryżu dnia 24 marca r. b., egzekutorem swego testamentu. Z powodu tego narażony jestem na rozmaite przykrości, a obecnie otrzymuję list od osoby, całkiem mi nieznaney, z zarzutem, jakoby był wpływem na sporządzenie owego testamentu i skrzywdził przez to krewnych testatora, że przeto winieniem postąpić wbrew woli zmarłego i majątek przysporzyć jego krewnym. A ponieważ testamentem tym interesowany jestem nie tylko ja, jako jego egzekutor, ale wszyscy legataryusze, i ze względu na fundację edukacyjną, w nim ustanowioną, cały kraj, przeto poczuwam się do obowiązku podać do publicznej wiadomości, co następuje:

1. Ze ś. p. Osławskim widziałem się tylko raz w mojem życiu, kiedy przyszedł przed kilka laty do mego mieszkania i żądał rady co do powyższej fundacji, albowiem już wtedy zamierzał ją sporządzić. Rady tej mu udzieliłem i oświadczam, że z każdym, koby się udał do mnie w podobnej sprawie, tak samo postąpię, albowiem poczytuję to sobie nie tylko za obowiązek obywatelski, ale w szczególności za obowiązek, który na mnie wkłada mój zawód, jako profesora Uniwersytetu.

2. Zapytany listownie w czerwcu roku 1892 przez ś. p. Osławskiego, czybym przyjął obowiązki egzekutora testamentu, odpowiedziałem twierdząco, skutkiem czego ś. p. Osławski uwiadomił mnie następnie o przeniesieniu kapitału swego z Anglii do Banku austro-węgierskiego w Wiedniu i przesłał na moje ręce cenne swoje zbiory, celem oddania ich tutejszemu Muzeum narodowemu, co też natychmiast uskuteczniłem.

3. Jakkolwiek uwiadomiony byłam telegraficznie o śmierci ś. p. Osławskiego przez jego służącego, pojechałem do Paryża dopiero wtenczas, kiedy od notariusza tamtejszego otrzymałem urzędowo zawiadomienie, że jestem egzekutorem testamentowym i tam spełniłem najsumienniejsze wszystkie moje obowiązki.

4. O treści testamentu, który był właściwie kodycylem, dowiedziałem się dopiero z nadesłanego mi za pośrednictwem notariusza odpisu jego, a o wpływie moim na tę treść już dla tego mowy być nie może, skoro większa część osób, dla których zmarły zapisy poczynił, wcale mi nie była znana. Również nie miałem wyobrażenia, z kim ś. p. Osławski był spokrewniony.

5. Najważniejszy zapis dotyczy fundacji edukacyjnej i opiewa następnie: „Zapisuję na fundację edukacyjną mego imienia, której akt dołączam, sumę pięćset pięćdziesiąt tysięcy guldenów“. Kodycył, a więc i powyższy ustęp jest przez ś. p. Osławskiego własnoręcznie napisany i podpisany, jednakże akt, do którego się zmarły odwołuje i w którym swoją fundację bliżej określa, jest przez niego wprawdzie własnoręcznie napisany, ale nie jest podpisany. Z tej przyczyny oświadczyło mi kilku krewnych zmarłego, że powyższego zapisu za ważny uznać nie chcą. W takim zaś razie musiałoby przyjść do procesu, na którego tok ja żadnego wpływu wywrzeć nie mogę, skoro zastępstwo wszelkich fundacji naukowych należy do c. k. prokuratorji skarbu, władzą zaś fundacyjną jest w pierwszej instancji c. k. Namiestnictwo, a w drugiej c. k. Ministerstwo oświaty.

Oto stan sprawy, o którą mnie bardzo wiele osób zapytuje i upraszam wszystkie polskie dzienniki o ogłoszenie powyższego mego oświadczenia.

Kraków, 17 listopada 1893.

Dr. Fr. Zoll.

— Wypadki kolejowe. Pociąg towarowy Nr. 385 dnia 17 b. m. wieczór został dognanym na przestrzeni między stacyami Bursztynem i Bukaczowcami przez próżną maszynę, przyczem trzy wozy uszkodzone zostały i dwóch konduktorów doznało zranienia.

Dnia 18go b. m. zawadziła maszyna pociągu Nr. 372 przy wjeździe do stacji Sichołów o koniec pociągu osobowego Nr. 313, przyczem ostatni wóz towarowy uszkodzono.

Ani z podróży, ani też ze służby kolejowej nie doznał nikt szwanku.

— Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 20 listopada. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 19 listopada do 12 w południe dnia 20 listopada b. r., mieliśmy wiatr zmienny z południa, o średniej prędkości 6 m./sek., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (93 procent wilg. tności względnej), opad deszcz, wysokość opadu 27,0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +8°C., najwyższa +9,2°C. wczoraj wieczór najniższa +5,0°C. w nocy.

Poohmurno, deszcz padał prawie całą dobę.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w Austrii; zwyżka 740 do 745 mm. w okolicy Moskwy.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 748 mm.

Prognoza na dobę 21 listopada bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, o średniej prędkości 5 m./sek.; średnia temperatura doby obniży się do +3°C., niebo będzie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza opozostanie około 90 proc.; opad deszcz ze śniegiem.

Z Rohatyna. Staraniem „Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Rohatynie odbędzie się dnia 29 listopada b. r. o godzinie 9 rano w miejscowym kościele parafialnym nabożeństwo żałobne za poległych w walce r. 1831.

— **Samobójstwo.** W Czerniowcach zastrzelił się kasyer kolei państwowej Jan Dolban.

— **Promocya niewidomego.** Na Uniwersytecie w Berlinie w dniu 16 b. m. odbył się akt niezwykły. Doktorzował się młodzieniec, który w r. 1865 urodził się niewidomym. Nazywa się on Maks Meyer. Pierwsze początki nauk wykładał mu nauczyciel z instytutu niewidomych, następnie Meyer ukończył gimnazjum realne i złożył egzamin abiturienta z odznaczeniem. Wreszcie przez wiele lat studiował matematykę, fizykę i filozofję. Po napisaniu rozprawy o rachunku różniczkowym, którą bronił znawcomi, przyznano mu stopień doktora. Dziekan filozoficznego fakultetu winał młodemu doktorowi tak odznaczającej się pracy, a ogół profesorów uznał rozprawę jako nacechowaną wysokimi zaletami.

— **Przytrzymanie złodzieja.** Wielką kradzież popełnił w Wiedniu Wojciech Zajchowski, służący u p. Reginy Dormitzerowej. Przez 5 lat służył on u p. Dormitzerowej, która, wyjechawszy do Włoch, powierzyła mu z zupełnym zaufaniem czuwanie nad domem. W tym czasie jednak włamał się Zajchowski do kasy swej pani i skradł z niej 9 obligacyj po 1.000 zł. Pieniądże przegrywał Zajchowski przy zakładach wyścigowych i na loteryi. P. Dormitzerowa, powróciwszy do Wiednia, nie zastała służącego, ale na stole leżała od niego karteczka: „Szukam śmierci. Proszę przejrzeć kasę.“ Rzeźczywiście, zrewidowawszy kasę, stwierdziła pani Dormitzerowa ubytek 9 obligacyj i dała znać policji. Zajchowski, rodem z Ustryny w Galicyi, miał lat 35. Przypuszczano, że istotnie odebrał sobie życie, a nawet donoszono, iż zwłoki jego znalezione koło Heiligenstadt, gdzie się na drzewie obwiesił.

Tymczasem policja krakowska przytrzymała w piątek wieczór Zajchowskiego w hotelu Polskim. Uciekł on z Wiednia do Krakowa z narzeczoną swoją i zamieszkał pod fałszywym nazwiskiem w hotelu Saskim, a potem w hotelu Polskim, gdzie zameldował się jako Józef Fischer już po odejściu narzeczonej. Gotówki znalezione przy nim 500 zł., oprócz tego rewolwer i kartkę loteryjną na stawkę w kwocie 153 zł. Chciał po raz ostatni szczęścia spróbować i przegrał.

— **Epidemia choleryczna,** jak zawiadomiała *Prav. Wiestn.*, w gubernii lubelskiej zupełnie wygasła z dniem 29 października. Natomiast ogłasza rossyjski minister spraw wewnętrznych, że całą Persję uważać należy jako kraj, znajdujący się obecnie w niepomyślnych warunkach pod względem cholery.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w poniedziałek, po raz pierwszy „Hrabina de Fontenay“ (*Le dernier amour*), sztuka w 4 aktach Jerzego Ohnet'a.

Jutro, we wtorek, po raz 19 „Wiceadmirał“, operetka w 4 aktach Karola Millöckera. We środę, po raz drugi „Hrabina de Fontenay“.

(X) **Wczorajszy koncert** w sali Domu Narodowego, urządzony na cele dobroczynne, nie zgromadził tak wiele publiczności, jak się tego należało spodziewać ze względu na cel jak i na urozmaicony program wieczoru. Punktem kulminacyjnym tego programu był śpiew p. Jadwigi Kamińskiej, który wywoływał huczne oklaski słuchaczy. Młoda i utalentowana śpiewaczka, której dykcya i postawa, zarówno jak i głos bardzo umiejętnie prowadzony a giętki i sympatyczny, rokuje piękną przyszłość artystyczną. Zmuszoną była wczoraj śpiewać kilkakrotnie po nad program, oprócz dwóch piosenek i duetu z „Trubadurą“ pięknie wykonanego z p. Lewickim. Pani Kamińska wyjeżdża podobno do Włoch dla dalszego kształcenia się w śpiewie. Sądząc z wczorajszego występu, wątpić niepodobna, że wróci do nas skończoną artystką. Oklaski, których jej wczoraj nie szczędziła publiczność i ofiarowane jej piękne kwiaty, były wymownym wyrazem tych nadziei i życzeń.

(*) **Wczorajszy koncert „Lutni“** był niesłychanie obfity. Chciano słuchaczy naprawdę

ilością muzyki doprowadzić do zwątpienia... Żartujemy — jednak na serwo taka profuzya muzyki dającej się wygodnie na dwa koncerty podzielić, nie świadczy o zamożności artystycznej (bo tę stanowi w „Lutni“ bogaty zasób głosów w pierwszym rzędzie), ale raczej o chęci zaimponowania — ta zaś jest zbyteczną, bo „Lutnia“ od dawna i zawsze i niezmiennie posiada uznanie publiczności i prasy, nie potrzebuje więc aż tak długich programów, żeby zadokumentować swoją siłę. Wolelibyśmy natomiast więcej smaku w ułożeniu programu, gromadząc bowiem utwory do programu trzeba je tak układać, aby interes słuchacza stopniowo się zwiększał, a narażać go na próbę przesadną obfitością również niebezpiecznie, czego dowodem, że wiele osób opuszczało salę przed końcem koncertu.

Chór „Lutni“ męski zaprezentował się w kilku rzeczach samoistnie, a za wprowadzenie pieśni ludowych w układzie Sołtysa i za ich doskonałe odśpiewanie na szczere i wielkie pochwały zasługuje. Harmonizacya p. Sołtysa brzmi prościej i naturalniej niż w Maszyńskiego podobnych pracach. Z całego szeregu pieśni w ogólności udanie opracowanych, najmniej podoba się nam zakończenie, w którym więcej sztucznej pozy, niż ciepła i polotu.

Chór męszany śpiewał Schumana „Requiem za Mignon“, Gounoda „Super flumina“ i Henschla pieśni Staroserskie dość wdzięczne.

Za wykonanie tych wszystkich utworów, należy się niezmiernemu dyrygentowi p. Cewińskiemu szczere uznanie, jak niemniej chórowi, który zawsze ten sam zdrowy organizm głosowy przedstawia.

Koncert wczorajszy ozdobiony był jedyną solową produkcją — śpiewem p. Józefy Szezygierówny. Artystka ta, zdobywająca sobie u nas szybko, już nie tylko uznanie, ale popularność na estradzie koncertowej, zaśpiewawszy wczoraj kilka drobnych piosenek polskich, między innymi jako nowość Wł. Wszelaczyńskiego melodyjną i wokalnie dobrą piosnkę „Ja i ty“ pozyskała sobie ogromne brawa i oklaski, w skutek których dodać zmuszoną była „Wiosnę“ Moniuszki w prześlicznym układzie Jana Galla na sopran z chórem męskim. Oczywiście i tym razem wykłej obfitości kwiatów nie brakło.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc listopad i zawiera: I. Ruchy hajdamackie w Województwie brackawskim w pierwszej połowie XVIII w., przez Fr. Rawitę. — II. Kopalnie i warzelnie soli w Galicyi, przez dr. Władysława Szajnochę. — III. Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830 — 1864 roku. — IV. Historia i psychologia szermierki, przez dr. Aleksandra Raciborskiego. — V. Przejazdy po Włocławiu (Obrazki z przeszłości i teraźniejszości). Serya druga, przez X. — VII. Kronika literacka.

Kółko estetyków na Uniwersytecie Jagiellońskim, które po pewnej przerwie przed dwoma laty za inicjatywą dawnego i obecnego kuratora prof. dr. Maryana Sokołowskiego, znowu powołano do życia, rozwija się pomyślnie i od chwili powtórnego zawiązania się ukończyło już drugi rok swego istnienia. Członkowie odbyli w roku ubiegłym 8 zwyczajnych posiedzeń, na których odczytano następujące prace: Józef Flach: „Treść i ocena zbiorowego dzieła p. t.: *Kunst-historische Charakterbilder aus Oesterreich Ungarn*“; Jerzy Kieszkowski: „*Musaeum Joviani*“; Szczęsny Kopera: „Pieśń Danta, Orca-gni i Fra Angelica“; Tenże: „Zarys rozwoju malarstwa włoskiego w XV w.“; Zygmunt Kruski: „August Essenwein“; Adolf Sternschuss: „Z wycieczki na Szląsk“.

Nad każdym z powyższych odczytów wywiązała się ożywiona dyskusya, którą kierował i sam w niej brał udział pan kurator Kółka, na każdym posiedzeniu obecny. Nadto zdawał zawsze sekretarz sprawę z ruchu najnowszego na polu sztuki, opierając się na najświeższych zeszytach pism fachowych, prenumerowanych przez Kółko, którego księgozbiór także się w roku ubiegłym znacznie powiększył. Do zarządu złożonego z trzech członków, należeli: Szczęsny Kopera, jako prezes; Adolf Sternschuss, jako wiceprezes i Zygmunt Kruski, jako sekretarz. Walne zgromadzenie członków wyraziło słowa podzięk. p. kuratorowi za troskliwą opiekę nad młodą instytucją i obrało nowy dział, do którego weszli: Jerzy Kieszkowski, jako prezes; Tadeusz Miciński, jako wiceprezes i Juliusz Oszaeki, jako sekretarz.

Maurel wystąpił w Warszawie w roli Jagona z olbrzymim powodzeniem, krytyka nazwała go wielkim artystą i chwalił niezmiernie jego głos, metodę i grę mistrzowską.

W operze paryskiej będzie niebawem wystawiony *Otello* Verdiego.

Taine. Jak wiadomo, nie było danem wielkiemu pisarzowi dokonać swego pomnikowego dzieła p. n. *les Origines de la France*. Pracował on właśnie nad szóstym tomem, który miał być ostatnim, tom ten został obecnie wy-

dany przez rodzinę, i jakkolwiek nie kompletny zamyka on godnie rozpoczęte dzieło zmarłego autora.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze światła finansowego.

Wiedeń, 19 listopada.

Najważniejszym wypadkiem dnia jest spadek kursu walut i zagranicznych weksli. Austriacki Zakład kredytowy ziemski począł pierwszy na wielką skalę sprzedawać waluty, rzucił bowiem na targ 7 do 8 milionów marek. Inne banki poszły natychmiast za tym przykładem. Różne powstały w skutek tego pogłoski. Mówiono nawet, że te sprzedaże stoją w ścisłym związku z zarządkiem finansowym. Pogłoska ta jest chyba najnierozsądniejszą wśród wielu innych. Przypisywać nowemu Ministrowi finansów zarządzenie podobnego paliatywnego środka jest absurdem. Najprawdopodobniejszym powodem tego olbrzymiego rzucenia walut na targ jest ten, że austriacki Zakład kredytowy ziemski, który w swoim czasie nabył wiele walut po kursie relacyjnym, wyzyskał obecny moment, ażeby zobowiązania swoje pokryć. Tutejszy wyższy świat finansowy rozgłasza, że przyszłe postępowanie Rządu w sprawie regulacyi waluty, dobroczynny wpływ wywrze na rozwój kursu naszych weksli. Domyślają się również, że z kwitów żupnych nie 30 milionów, lecz połowa osiągnięta będzie, druga zaś połowa zamienioną zostanie na 3-miesięczne przekazy, których oprocentowanie zbliżyć się będzie do obecnej stopy dyskontowej banku. W zamian za osiągnięte 50 milionów kwitów żupnych wydana będzie 4-proc. renta koronowa w sumie 100 milionów.

Spadek walut jest znaczny. Marki, które wczoraj jeszcze notowały 62-57, obecnie stoją 62-20. Dewizy na Londyn spadły ze 127-30 na 126-35. Dwudziestofrankówka z 10-13 1/2 na 10-07. W skutek polepszonej międzynarodowej tendencyi i w skutek berlińskich zakupów pokrywających austriackich walorów, spadek walut wywołał obecnie wielką reakcyę. Giełda nie zadowolila się logicznym wyjaśnieniem tego stanu rzeczy. Spekulacya podejrzewa, że nowy Minister finansów p. Plener pragnie zwalczać całą siłą obecne azio, wymyśla nawet różne rzekomo odbyte konferencye z Rotchildem i innymi bankierami, na których omyslane miały być środki dla obniżenia azia. Faktem jest, że zwyżka azia najwięcej się przyczyniła do importu austriackich, zagranicą znajdujących się walorów. Co-fnięcie się zatem kursu obcych weksli podniesie zaufanie zagranicy do tutejszego targu, a w skutek tego i walory austriackie zyskają na wartości. Nie wynika jednak z tego, ażeby wskazana była akcyja ze strony Rządu dla zwalczania azia.

Spadek walut wywołał w pierwszym rzędzie zwyżkę kursu walorów. Zyskały najpierw papiery lokalne, później zaś i międzynarodowe. Kredyty podskoczyły o 4 zł. na sztuce do 340. Staatsbahny ze względu na nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którym ma być załatwioną sprawa konwersyi priorytetów, posunęły się o 3 zł. na sztuce. Cały zaś szereg walorów, na targu bankowym i transportowym a nawet papiery przemysłowe zyskały znacznie. Tendencya ogólna jest jak najlepsza.

Wczorajszy wykaz banku angielskiego jest nadzwyczajny pomyślny i usprawiedliwia najzupełniej niską stopę procentową 2 1/4 londyńskiego prywatnego eskontu. Rezerwa ogólna wzrosła o 187.000 a rezerwa papierów o 138.000 funtów szterlingów. Kolosalne odpływy złota nie były w stanie wpłynąć niekorzystnie na położenie banku angielskiego a zapas gotówki zmniejszył się zaledwie o 70.000 funtów. Bank francuski zaznacza zwyżkę zapasu złota. Jest ona jednak bardzo nieznaczna, zarówno jak i inne zmiany ogólnego stanu bankowego.

Konwersya francuskiej 4 1/2 proc. renty nie małe ożywienie wywoła na targach pieniężnych. Idzie tu o operacyę, obejmującą 7 miliardów fr. Przeprowadzenie tej olbrzymiej konwersyi wpłynąć może jak najlepiej na inne renty wyżej oprocentowane. I w istocie, już obecnie kupują w Paryżu gorliwie węgierską złotą rentę, która tam; jak wiadomo w ostatnich czasach w skutek berlińskich agitacyj nieustannie sprzedawana była. Termin konwersyi oznaczonym być ma między 10 a 15 grudnia r. b. Renta 4 1/2 proc. będzie po prostu przestemplowana na 3 3/4 proc. Stopa ta gwarantowana będzie przez lat 10 tym, którzy sztuki swoje do konwersyi przedłożą.

Targ zbożowy.

Lwów, 20 listopada: pszenica 6.75 do 7.50, żyto 5.65 do 6.15, jęczmień 6.20 do 6.75, owies 6 — do 6.30, rzepak 12 — do 12.75, groch 6 — do 9 —, wyka 5 — do 5.75, nas. lniane — do —, do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5.30 do 5.60, hreczka 7 — do 7.75, konieczyna czerwona 60 — do 63 —, biała — do —, szwedzka — do —.

kminek — do —, anyż — do —, kukurudzka stara 6 30 do 6 50, nowa — do —, chmiel — do —, spirytus — do —, Waranty na wrzesień — do —, Usposobienie mdłe.

Kraków: pszenica biała 7 00 do 8 50, czerwona 7 60 do 8 20, żółta 7 60 do 8 20, żyto 6 35 do 6 80, jęczmień browarny 7 50 do 8 25, pastwony 5 60 do 6 —, owies 6 03 do 7 15, groch — do —, koniżyna czerwona — do —, biała — do —, rzepak 12 75 do 13 50, Usposobienie mdłe.

Tarnopol: pszenica 7 25 do 7 40, żyto 5 50 do 5 65, jęczmień 4 50 do 6 —, owies 5 85 do 6 10, hreczka 7 25 do 7 50, groch Wiktoria 7 50 do 8 50, zwykły 5 75 do 7 —, bobik 5 25 do 5 50, rzepak 12 50 do 12 75, lnianka 7 75 do 8 25, koniż. czerw. 60 — do 65 —, biała 65 — do 68 —, spirytus gotowy 15 50 do —.

OSTATNIA POCZTA

W dniach 18 i 19 listopada zachorowało na cholere azyatycką w Galicji:

W powiecie katuskim: w Bani 2 osoby.

W powiecie stanisławowskim: w Uhornikach 1 osoba.

W powiecie staromiejskim: w Berezowie i Chyrowie po 1 osobie.

Wyzdrowiały: (w powiecie bohorodczańskim) w Horocholinie 1 osoba, w Zurakach 2 osoby, (w powiecie staromiejskim) w Chyrowie 1 osoba.

Zmarli: (w powiecie staromiejskim) w Berezowie i Chyrowie po 1 osobie.

Ogółem pozostało w dniu 17 b. m. w leczeniu chorych 22, w dniach 18 i 19 b. m. zachorowało osób 5, wyzdrowiały 4, zmarły 2, pozostaje zatem w leczeniu 21 osób.

Jad cholery azyatyckiej stwierdzono bakterjologicznie w dejektach osób chorych wśród objawów cholerycznych w Załóżkach (w powiecie brodzkim).

Wiadomość podana w poprzednim numerze *Gazety Lwowskiej*, jakoby w Podbereżcach (w powiecie brodzkim) zdarzyły się dwa przypadki o cholere podejrzane, polegała na pomyłce w telegramie, gdyż te dwie osoby zachorowały w miasteczku Załóżkach.

Czerniowiecka *Gazeta Polska* donosi: P. br. Jan Kapri, wybrany prezesem „Koła polskiego“ na Bukowinie, złożył mandat posła do Sejmu galicyjskiego z okręgu wielkich posiadłości Sniatyn-Kołomyja a to, pragnąc oddać się wyłącznie sprawom żywiu polskiego na Bukowinie.

Według informacji dzienników wiedeńskich Najj. Pani uda się w ostatnich dniach b. m. lub w pierwszych przyszłego miesiąca do Miramar, z kąd przedsięwzięcie najpierw wycieczkę do Gibraltaru. W pierwszych dniach lutego ma przybyć Monarchini do Korfu.

„Koło polskie“ na Bukowinie wysłało depesze gratulacyjne do PP. Ministrów Jaworskiego i Madeyskiego.

Dzisiaj zbiera się w Wiedniu obszerniejsza konferencja episkopatu austriackiego. Od zeszłego poniedziałku obraduje nad sprawą nowego katechizmu ścisłszy komitet biskupów austriackich.

Austriacki wiec rolniczy, który przez dwa dni obradował w Wiedniu uchwalił przed rozejściem się wszystkie | przyjęte na wiecu rozstrzygnięcia przelać Radzie państwa poczem wybrał stałą komisję. W skład jej wchodzi: ks. Adam Sapieha, jako przewodniczący, ks. Ferdynand Lobkowitz i hr. Chrystian Kinsky, jako jego zastępcy, oraz baron Doblhoff, hr. Attems, postępowe Czecz, hr. Zedtwitz, Wich i Przibyl, jako członkowie.

Węgierska Izba dep. ukończyła w sobotę obrady nad budżetem ministerstwa rolnictwa i przystąpiła do dyskusji nad preliminarzem ministerstwa sprawiedliwości.

Koło polskie w parlamencie niemieckim ukonstytuowało się jak następuje:

Prezesem wybrany został książę Ferdynand Radziwiłł, wiceprezesem p. Stefan Cegielski, sekretarzami książę Adam Czartoryski i p. Jan Półczyński, kwestorem ks. Zdzisław Czartoryski. Do konwentu seniorów wybrano p. Kościelskiego — do komisji parlamentarnej księcia Radziwiłła, ks. prałata dr. Jazdzewskiego i p. Czarlińskiego, a na zastępców pp. dr. Komierowskiego i dr. Dziembowskiego.

Parlament niemiecki ukonstytuował się już wybierając prezydentem Levetzowa (ze stronnictwa konserwatywnego) a wiceprezy-

dentami Boula (z centrum) i Bürklina (narodowoliberalnego). Do sekretaryatu powołano między innymi p. Cegielskiego.

Centrum katolickie postawiło już swój wniosek cofnięcia baniey Jezuitów, a uczyniło to dlatego tak wcześnie, aby zapewnić mu pierwszeństwo przed wszystkimi innymi wnioskami, wychodzącymi z inicjatywy Izby. Postawie alcajcy postawili wniosek o rozciągnięcie państwowego prawa prasowego z roku 1874 na Alcaję i Lotaryngię, tudzież zmiany drugiego paragrafu konstytucyi w tym duchu, aby funkcyje służące dotąd kanclerzowi państwa, spełniał namiestnik. Partya socjalistyczna przedłożyła wreszcie projekt zaprowadzenia w państwach Rzeszy powszechnego, równego i tajnego głosowania.

Kreuzzeitung domaga się, wskazując na zamach barceloński, zaostrezenia przepisów przeciw anarchom. Potrzeba dolożyć wszelkich starań, aby zmiażdżyć hydrę anarchii. Cel osiągnięty być może wszakże tylko w drodze porozumienia międzynarodowego.

Dzienniki niemieckie domagają się urzędowego przedstawienia stanu rzeczy w południowo-zachodniej Afryce, co jest koniecznym w chwili, kiedy rząd domaga się powiększenia kredytu na kolonie w południowo-zachodniej Afryce, o 700.000 marek.

Pol. Corr. donosi, że w stanie zdrowia prezesa gabinetu serbskiego, dr. Dokicza, nastąpiło w dniach ostatnich tak znaczne polepszenie, iż w Belgradzie odstąpiono na razie od myśli zrekonstruowania ministerstwa. Większość skucepny pragnie stanowczo popierać obecny gabinet.

Stała eskadra włoska, która dotychczas składała się z trzech dywizyj, została ze względów oszczędnościowych zredukowana do dwóch dywizyj. Trzecia dywizja ma być rozwiązana. Wiadomość, iż eskadra ta ma w przyszłości udać się w dłuższą podróż po wodach zagranicznych jest nieuzasadniona.

Proces o nadużycia w banku rzymskim rozpoczął się już niebawem. Bank ten założony w r. 1837 był do upadku państwa Kościelnego jedynym bankiem emisyjnym. Po zjednoczeniu Włoch, gdy banków takich powstało wiele, zaczęło się między niemi nieustanne współzawodnictwo. Pod kierownictwem dyrektora Tanlonga odnosił bank rzymski szereg świetnych na pozór tryumfów. Tryumfy te zawdzięczał on, jak się potem pokazało, wybornemu usposobieniu opinii publicznej i życzliwości osób wpływowych. Wszystko to kosztowało kasę bankową bardzo wiele. Sumy, wypłacone w tym celu, doszły do wysokości 33 milionów franków. Tanlongo zapewnia, że nie wziął z tych pieniędzy ani grosza. Trzy miliony dał dziennikom, 18 rzekomo z wiadomością rządu użył na podtrzymanie kursu renty, reszta rozszła się w mniejszych kontaktach. Wyniki śledztwa sądowego i parlamentarnego mówią zupełnie co innego, mówią mianowicie, iż p. Tanlongo wraz z kilku urzędnikami banku i państwa dziesiątki milionów przelał — do swoich kieszeni...

Z Paryża donoszą, że wskutek inicjatywy rządu hiszpańskiego toczą się obecnie pomiędzy gabinetami rozmaitych państw układy, które mają na celu stworzenie wspólnej akcji przeciw anarchom. Chodzi przytem wyłącznie o zarządzenia natury policyjnej, a mianowicie o wysłędzenie anarchistów, o utrzymywanie dokładnych ich wykazów i ścisły nadzór nad takimi osobistościami, które z anarchistycznego swego usposobienia są znane a ewentualnie także o przymusowe ich odsyłanie do rodzinnego ich kraju.

Były minister spraw zewnętrznych Flourens ogłosił wkrótce książkę o carze, której ukazania oczekują z niecierpliwością sfery polityczne. *Times* podał już niektóre zajmujące z tej książki wyjątki. W obszernym wstępie omawia autor stosunek Rosyji do Francyi i Niemiec. Flourens kończy swoją książkę zapewnieniem, że cała Francya pragnie pokoju, ale zarazem chce odzyskać w Europie stanowisko, jakie posiadała przed wojną niemiecką.

W Izbie deputowanych Kazimierz Perier został definitywnie wybrany prezesem. Jutro wygłosi swą mowę, jutro także złoży gabinet proponowaną deklarację.

W Belgii stoi ciągle na pierwszym planie dyskusja świata politycznego kwestya uregulowania prawa wyborczego, o ile konstytucya uregulowanie tej kwestyi pozostawia zwyczajnemu prawodawstwu. Dzisiaj i w dniach najbliższych ma na żądanie Związku reprezentacyi stosunkowej, oraz radykalnego stowarzyszenia wyborczego w Brukseli, nastąpić głosowanie ludowe, czyli tak zw. ludowe referendum, co do projektowane-

go systemu reprezentacyi proporcjonalnej, w której także i mniejszość należyte znaleźć mogłaby uwzględnienie. Zwolennicy tego systemu liczą na silny udział ludności i zamierzają przedstawić ją jako manifestację publiczną za wprowadzeniem nadmienionego systemu. W istocie liczba zwolenników zwrotu stopniowo w obozie staro-liberalnym, jakkolwiek Frère Orban jest stanowczo przeciwnym temu nowemu pomysłowi. Staro-liberalne stronnictwo musiałoby upaść w razie, gdyby się utrzymał poprzedni system wyborczy i dla tego popiera nowy projekt. *Ind. Belge*, która dawniej żartowała tylko z pomysłu proporcjonalnej reprezentacyi, kategorycznie go potępiając, obecnie występuje w jego obronie, a zmianę zapatrywania swego tłumaczy koniecznością zapewnienia liberalnym Flamandczykom odpowiedniej reprezentacyi w parlamencie belgijskim.

Wielka zmowa w kopalniach węgla w Anglii została zakończona na razie. Pośrednictwu lorda Roseberyego, ministra spraw zewnętrznych, udało się porozumieć między właścicielami a górnikami. Górnicy rozpoczęli roboty i obowiazali się prowadzić takowe przez czas pewien jeszcze po dawnych cenach pracy; tym sposobem jedna z największych zmów angielskich szczęśliwie została zakończoną.

Wiadomość o proklamacyi monarchii w Brazylii przez admirała de Mello nie jest jeszcze zupełnie pewną. Z Waszyngtonu donoszą bowiem, iż w d. 15 b. m. okręty powstancze uceżyły rocznie proklamacyi republiki przez wywieszenie sztandarów. Swoją drogą może to być pogłoska tendencyjna, wiadomo bowiem, iż rząd Stanów Zjednoczonych tajemnie popiera samowładczego prezydenta republiki brazylijskiej Peixota, i stara się wszystko na jego korzyść tłumaczyć.

W Indjach angielskich nie wszystko idzie po myśli rządu Wielkiej Brytanii i zwolenników kolonialnej polityki wielkobrytyjskiej w Anglii. O wewnętrznym położeniu w Indjach tak mówi jeden z najpoważniejszych angielskich dzienników, wychodzący w Lahorze *Civil and Military Gazette*: „Z pewną przykrością przychodzi nam zwracać publiczną uwagę na znaki czasu w Indjach. Ale świeżo wniecony pożar w Peshawerze, który zniszczył ogromne zapasy żywności: wieści, jakoby czegoś podobnego w Rawul Pindi dokonano zamierzano, nawet najufniejszym członkowi muszą nasunąć pytanie, czy to nie są iskry wulkanu, który angielskie panowanie i angielski obyczaj po wierzezu tylko przykrywają. Rozruchy w Bombaju agitacya przeciw zabijaniu krów w całych Indjach, wznowienie rozbojów w państwach krajowych, mnożenie się krwawych zbrodni w prowincjach angielskich, zbrodnie kolejowe na północnym Zachodzie, rozpowszechnienie pism buntowniczych, — wszystko to musi budzić zdumienie nawet w powierzechnym spostrzegaczu. Ruch, pozor nie jest na jeden oznaczony punkt skierowany, ale dowodzi on, że organizm polityczny nie dobrze funkcjonuje, i że trzeba nań baczną zwrócić uwagę, jeżeli się ten stan nie ma w groźną rozwinąć chorobę“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 listopada. Wczoraj przedpołudniem odbyło się uroczyste poświęcenie nowo zbudowanego kościoła serbskiego, w obecności Najj. Pana, tudzież prezydenta Ministrów ks. Windisch-Graetza, Ministrów Madeyskiego i Jaworskiego, Namiestnika, dyplomatycznego agenta serbskiego, generałicy, oraz licznych reprezentantów serbskiej i greckiej kolonii. Najj. Pan powitany grzmiącymi okrzykami *Zivio!* i hymnem ludowym, zajął miejsce na umyślnie przygotowanym tronie i wysłuchał przemowy honorowego prezesa serbskiej gminy wyznawców pułkownika Stoicsa, który wyraził uczucia lojalności i wdzięczności ludu serbskiego w Austro-Węgrzech, Bośni i Hercegowinie dla Monarchy i Najw. Domu, oraz dziękował za wspaniałomyślny dar na rzecz kościoła serbskiego i za opiekę, której od Monarchy doznaje. Najj. Pan w odpowiedzi wyraził radość, że może wziąć udział w poświęceniu kościoła Swoich serbskich poddanych. Po nabożeństwie, które celebrował gr. orientalny metropolita Andrejewicz opuścił Najj. Pan świątynię, żegnany gromkimi okrzykami *Zivio!* W świątyni były deputacje wszystkich bosniackich batalionów.

Wiedeń, 20 listopada. Dzień Imienin Najj. Pani obchodzone wczoraj w całej Monarchii w sposób uroczysty. Wszędzie odbyły się solenne nabożeństwa na intencję Monarchini.

Wiedeń, 20 listopada. *Polit. Corr.* na podstawie informacji otrzymanych ze strony stojącej blisko domu książąt Battenbergów, zapewnia, iż hr. Hartenau nie pozostawił żadnych pamiętników; jakkolwiek poczynił już przygotowania do pisania tych pamiętników, to jednak ostatnie manewry letnie nie zastawiły mu czasu do przeprowadzenia tego planu.

Życzenie narodu bułgarskiego by hr. Hartenau spoczął w bułgarskiej ziemi nie zostało jeszcze przedstawione wdowi, która ze względu na żałobę i żal po stracie poniesionej, potrzebuje ciągle wielkiego spokoju. Sądzą jednak, iż we właściwym czasie, ze względu na historyczną rolę, jaką odegrał hr. Hartenau, zezwoli ona na to, zwłaszcza, że hr. Hartenau w obec swej siostry hrabiny Erbach objawił miał swoje serdeczne życzenie, by został pochowany na ziemi bułgarskiej, jeżeli Bułgarzy tego zażąday.

Grac, 20 listopada. Na katafalku ks. Battenberga złożono setki wienców, między innymi od miasta Gracu, od bułgarskich studentów w Gracu, od ks. Albrechta pruskiego. w imieniu pułku gwardyi pruskiej.

W szeregu licznych telegramów kondolencyjnych, jakie otrzymała hrabina Hartenau, znajdują się oprócz depeszy królowej Wiktoryi, ponowna depesza księcia Ferdynanda bułgarskiego, w której donosi, że sam leży chory. Telegram od reprezentacyi mijskiej w Plewnie wyraża głęboki żal i wdzięczność narodu bułgarskiego dla sławnego zwycięzcy. Reprezentacya m. Filipopola poleciła złożyć wieniec na trumnie zmarłego.

Budapeszt, 20 listopada. Judex curiae Władysław Szögenyi, ojciec ambasadora w Berlinie, zmarł w majątku swoim Czor.

Sofia, 20 listopada. W rozkazie do armii wydanym wspomina książę bułgarski w podniosłych słowach o ciężkiej stracie, jaką armia bułgarska poniosła przez śmierć ks. Battenberga sławnego bohatera, który zmarł w rocznicę świetnego swego zwycięstwa. Książę zarządził 10 dniową żałobę dla armii i 30 dniową dla pułku imienia ks. Aleksandra.

Belgrad, 20 listopada. Skucepna przyjęła projekt adresu do tronu. Przedpołudniem odbyła się uroczystość wręczenia adresu królowi.

Florencya 20 listopada. P. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky, przybył tu i zatrzyma się przez kilka dni.

Londyn, 20 listopada. Koło Pensance w Kornwalii, zatonał wielki parowiec. Z 22 ludzi załogi zdołał się tylko jeden uratować.

Londyn, 20 listopada. Zawieje i burze śnieżne zrzuciły w całej W. Brytanii srogie spustoszenia. Donoszą o kilku katastrofach okrętowych, przyczem i ludzie potracili życie.

Telegrafowany kurs wiedeński. C

Wiedeń, 20 listopada. 1893, godzina 10 minut 20. Akcye kredytowe 340—, Akcye kolei państwowej 303 75, Akcye tytoniowe 200 50, Anglo - austriackie 151 50, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 104—, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 249 60, liste zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, 4 1/2-prc. liste zastawne banku krajowego 100—, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100 25, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 62 03. Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 18 listopada. 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 340—, Alp. Tow. górnicze 46 80, Węgierskie akcye kredytowe 418 25, Akcye anglo - austriackie 152—, Akcye banku Union 255—, Akcye kolei Karola Ludwika 216—, Akcye kolei Południowej 287 50, Akcye kolei Południowej 103 75, Losy tureckie 48 80, Akcye kolei państwowej 304 25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 261 —, Akcye kolei węgierskiej Połnocno-wschodniej 96 40, Wiedeńskie losy komunalne 174 25, Akcye tytoniowe 200 75, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 95 40, Akcye kolei Elbetal 239 25, Akcye banku dla krajów koronnych 250 30, 4-prc. węgierska renta złota 115 85, Akcye banku związkowego 123 75, Rubel papierowy 1 32 75, Węgierska renta papierowa 93 95. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 18 listopada 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 16 20 do 16 30 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 7 42 do 7 44 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 140 25 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 32 30 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 41 60 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Kreczowiecki.

Ruch pociągów kolejowych.

ważn. od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odchodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	z	z	z	z		z	z	z	z
z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3:08	6:01	9:36	6:36	9:41	3:01	10:41	5:26	11:11
z Warszawy	—	6:03	9:36	6:36	9:41	—	10:41	5:26	—
z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 3/4)	—	—	9:36	—	—	—	10:41	—	—
z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:41	—	—	—	—
z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 3/4 do włącznie 10/16)	—	6:01	—	—	—	—	—	—	7:36
z Muszyny - Krynicy p. Stryj	—	—	9:00	1:08	—	—	—	—	—
z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:36	—	—	10:41	5:26	—
z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	7:48	10:02	9:46	6:21	—	6:44	3:20	10:16	11:11
z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2:34	9:46	9:21	5:55	—	6:58	3:32	10:40	11:33
z Suczawy	10:11	—	7:59	12:51	7:11	6:36	—	10:36	3:31
z Kimpolunga	10:11	—	7:59	—	—	—	—	—	3:31
z Radowic	10:11	—	7:59	—	7:11	—	—	—	—
z Berhomethu n. S. i Czudyna	10:11	—	—	—	7:11	6:36	—	—	10:56
z Nowosielicy	—	—	—	—	7:11	—	—	10:36	10:56
z Słobody rungurskiej kopalni	10:11	—	—	—	7:11	6:36	—	—	—
z Husiatyna przez Haliż	10:11	—	7:59	—	—	6:36	—	10:36	10:56
z Buczacza przez Haliż	—	—	—	12:51	—	6:36	—	—	—
z Bełcza	—	—	—	5:20	—	6:36	—	—	—
z Sokala	—	—	—	8:16	—	6:36	—	—	—
z Zawocznego (Peszty, Mieszkołca, Szeremesa, Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9:06	1:08	—	—	—	—	—
z Stryja	—	—	9:52	—	—	—	—	—	—
z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2:38	—	—	—	—	—	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austriackich kolejach państwowych o ile podrozumni zezwalają, zasięgać także można informacji odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpłatnie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Nadesłane.

Okulista dr. Teodor Bałaban

Asystent i lekarz na klinice profesora Borysiekiewicza w Graeu po kilkuletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych, przy ulicy Wałowej l. 7. od godziny 10-12 przed i od 3-5 po południu, I. piętro. 1143
Dla biednych bezpłatnie.

Użycie ZIOŁEK CHAMBARDA

zawsze skutkuje pomyślnie ile razy chodzi o przywrócenie prawidłowego działania funkcji trawienia. Jest to najlepsze lekarstwo na zatwardzenie i na wszelkie słabości, jakie ono pociąga

za sobą: Bole głowy, zaćmienia w oczach, utrata apetytu, mdłości, trudność trawienia, odciecie żołądka itd.

Użycie tego środka jest zalecanem szczególnie osobom skłonny do przy-padłości, które wymagają ścisłej regularności stolca, a mianowicie: z uderzeniem krwi do głowy, hemoroidom, wyrzutom naskórnym itd.

W Lwowie w aptekach PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Lachowicza, Beisera i Sklepińskiego. W Krakowie w aptekach PP. Redyka i Wiszniewskiego. 1369

Przyjechali do Lwowa.

dnia 20 listopada 1893.

Hotel Zorza.

PP. W. Madeyska z Parhacza, S. Krasnopolska z Latacza, Wł. dr. Lisowski z Krakowa, Wł. Gniewosz z Koutów, M. hr. Borkowski z Mielnicy, K. hr. Dzieduszycki z Ciecchowa, W. hr. Ostrowski z Grabownicy, St. hr. Komorowski z Litwy, A. Obertrński z Nowogosiola, St. Fustanowski z Żurawa, Wł. Szujski z Mszany dolnej, J. Pomorski z P. lski, J. Siemiginowski z Mogielnicy, B. Bzowski z Tarnowa, K. Hippmann z Trześni.

Wystawy i muzea.

Muzeum Im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10-11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11-3. Wstęp wolny.

Cesnik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

	płatą walutą austr.	zadają zbr. et.
1. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215	217
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	258	251
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	370	350
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	215
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100 70	101 40
5 pr. w. a.	—	—
wylosowane z 10 pr. premii	109 70	110 40
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	99 80	100 50
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 30	101
4 pr. w. a. " w 57 l.	97	97 70
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a.	—	—
l. emis. 4 pr. w. a.	98 39	99
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 4 1/2 lat	98	98 70
4 pr. w. a. los. w 52 l.	98	98 70
4 1/2 pr. w. a. los. 56 l.	99 80	100 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. wloś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—
Uzol. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—
Gal. fundusz propin. 4 pr. w. a.	96	96 70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102 25	—
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 pr. w. a.	102 25	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	100	100 70
" " " 4 1/2 pr. w. a.	95 70	96 4
" " " 4 1/2 pr. w. a.	95 80	96 5
Losy miasta Krakowa	35	27
" " Stanisławowa	46	—
5. Monety.		
Dukat cesarski	5 94	6 04
Napoleonid	10 02	10 12
Półimpera gal	1 25	—
Rubel	1 32	1 34
" " papierowy	1 32	1 34
100 marek niemieckich	6 70	6 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 listopada 1893.

Dług państwa.	płatą	zadają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.19	97.30
lut-y-sierpień	97.	97.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.85	97.05
kwiecień-październik	96.90	97.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	144.59	145.25
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	144.5	145.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.75	161.75
" " 1864 po 100 zł.	198.50	199.50
" " 1864 po 50 zł.	198.50	199.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	159.50	160.69
Anstr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	118.30	118.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	96.	96.20
2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.	105.50
Galicji	—	—
Niższej Austrii	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	94.70	95.70
3. Akcje.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	151.40	151.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	339.75	340.75
Nizno-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	633.	667.
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	249.75	250.75
Bank austro-węgierski a 600 zł.	995.	1000.
Kol. Albrechts 200 zł. w srebrze	94	95 50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	392.	394.
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—

	płatą	zadają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2872.5	2872.5
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. f. po 200 zł. a. w.	259.50	260.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w. a.	304.25	305
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	194.75	196.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	202.	204.
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	124.	125.
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.30	98.30
" " " " 3 pr.	114.40	115.
Gal. Zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—
" " " " w 26 l. 6 pr.	101.	102.
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. w 4 l. wyl.	97.75	98.25
" " " " " po 4 1/2 pr. w	97.75	98.25
52 lat. zwrotne	99.90	100.
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100.	101.
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. l. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.50	101.25
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.50	101.50
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	100.60	101.
" " " " w 41 l. wyl.	98.	98.30
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechts a 300 zł. 5 pr. a. w.	—	—
Tow. kol. żel. Przeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2 pr.	99.35	100.35
po 100 zł. 1887	99.60	100.60
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 200 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—

	płatą	zadają
Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	88.	89.
z r. 1884	95.30	96.30
z r. 1886	—	—
1 r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	195.65	196.65
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.50	143.
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.25	197.25
Clarego po 40 zł. m. k.	—	57.
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	137.50	—
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	26.	26.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. a. w.	24.25	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	55.	—
Pałlego po 40 zł. m. k.	55.50	56.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	18.	18.25
Fundacja szpitala Areyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—	—
Salma po 40 zł. m. k.	70.	71.
St. Genois po 40 zł. m. k.	68.50	69.
Pożyczka Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	48.	—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147.	147.50
po 50 zł. a. w.	69.	73.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	46.	47.
Windischgratza po 20 zł. m. k.	61.	64.
7. Weksle (za 2 miesiące.)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—	—
Londyn za ft. szt.	126.03	126.25
Paryż za 100 fr.	50.07.5	50.15
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	6.01.	6.04.
" pełnej wagi	5.99.	6.01.
Korona	—	—
20-frankówka	10.04	10.05.
Rosyjski półimperial	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

BZIEENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 3148 [7349 1-3]
C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa z li-czkowego w Gorlicach w kwocie 157 zł. wa publiczną relicytację 2/6 części realności pod Nk. 299 w Gorlicach położonej, whl. 225 objętej, Leizera i Dawida Kriegerów własnych, a przez Samuela Bergmana w drodze licytacji nabytych na dzień 5 grudnia 1893 o godz. 10 rano w Gorlicach.
Cena wywołania 291 zł.
Wadyum 29 zł. 10 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Neumanna.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipot. przejrzeć można w tut. registraturze
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 29 maja 1893.

L. 14686 [7332 1-3]
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Reichera d. Zofii, Walentego i Piotra Kosowskich w kwocie 135 zł z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 15 grudnia 1893 i 12 stycznia 1894 o godzinie 9 rano egzekucyjna

licytacja 3/8 części realności pod lwb. 182 w Żarkach położonej Zofii, Walentego i Piotra Kosowskich własnej.
Cena wywołania 420 zł.
Wadyum 42 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Keppler z substytutką adwokata dr. Kremera.
Chrzanów, d. 20 października 1893.

L. 4896 [6385 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie Meilecha Herza przeciw Janowi Badeckiemu synowi Błażeja pto 300 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 23 grudnia 1893 i 25 stycznia 1894 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż całej realności dłużnika własnej wykazem hipotecznym l. 161 księgi gruntowej gminy Wołoszcza objętej.
Cena wywołania 3040 zł.
Wadyum 304 zł. a. w.
Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Kuratorami niewiadomych wierzycieli ustanowiony Konstanty Neczypor z Wołoszczy.
Łąka, 15 września 1893.

L. 3654 [7222 1-3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 19 grudnia 1893 wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 24 stycznia 1894 nawet poniżej takiej, licytacja połowy realności p d l. kons. 162 według wykazu hip. 136 gm. kat. Nadwórna Herscha Schallera własnej, na rzecz Feibischa Hirscha pto 532 zł. 26 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania 1221 zł. 94 1/2 ct.
Wadyum 122 zł. 20 ct. w. a.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznaných wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem pan Karol Pasieczny z Nadwórny.
Nadwórna, d 4 października 1893.

L. 7769 [7315 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Brzesku za wiadania, iż celem zaspokojenia sumy 700 zł.

Obwieszczenie III licytacji.

Celem wydzierżawienia stacji mylniczych w Kołomyjskim okręgu skarbowym rozpisuje się niniejszem o nabyciu w obwieszczeniu Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 26 września 1893 l. 81361/93 warunków trzecią publiczną licytacją na następujące stacje mylnicze.

Lp.	N a z w a		myto pobiera się za kilometrów	cena wywołania za 1 rok		licytacja odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi dnia 29 listopada 1893 od godziny 9 rano do 12 w południe.
	gościńca	stacji mylniczej		zł.	ct.	
1	podbeskidzki	Borszczów	16	1601		
2	"	Kołomyja	16	5840		
3	pokucki	Czerhanówka	8	882		
4	"	Soroki	16	1726		

Pisemne należycie opieczątowane w 1/10 część ceny wywołania jako poręczne zaopatrzone oferty wnoszone być mają w każdym razie przed rozpoczęciem ustnej licytacji na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi.

Po ukończeniu ustnej licytacji nastąpi otwarcie wniesionych pisemnych ofert. Szczerzółowe warunki licytacyjne mogą być przejrane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi, jako też w podwładnych c. k. Nadzorach straży skarbowej.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

W Kołomyi, dnia 13 listopada 1893.

L. 51963

[7307 2-3]

Obwieszczenie licytacji.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrebu mięsa, tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach niżej poszczególnionych na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1896 lub na rok 1894 z prawem mileżącego odnowienia kontraktu dzierżawy na drugi ewentualnie na trzeci rok tj. na lata 1895 i 1896 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi dnia 28 listopada 1893 publiczna licytacja.

Lp.	Okręg dzierżawny	przedmiot dzierżawny	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacja odbędzie się dnia 28 listopada 1893 od godziny 8 rano do 12 w południe w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi.
				zł.	ct.	
1	Kołomyja z 96 miejscowościami	mięso	Kołomyja I kl. z 96 miejscowosc. III. kl.	36000		
2	Obertyn z 24 miejscowościami	mięso	III. klasa	3500		
3	Czernelica		Taryfa C.	26		
4	Kossów Pistyn z 19 miejscowościami	wino	Taryfa C.	518	90	
5	Gwoździec z 4 miejscowościami		Taryfa C.	55		

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 proc. wadyum wniesione być mają najdalej do 2 godziny po południu dnia 27 listopada 1893 na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki licytacyjne jako też wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrane w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi i we wszystkich tej Dyrekcji podległych c. k. Nadzorach straży skarbowej. Zauważa się, że dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jest obowiązany pobierać razem z podatkiem konsumcyjnym także 30 proc. dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jak długo ten dodatek krajowy istnieje bądźże i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczają 30 proc. czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został, dalej że zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

Kołomyja, dnia 14 listopada 1893

L. 8530

[7316 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Krosieńku położonej, wedle wyk. hip. 206 teje gminy Krosienko, dłużnika Peisacha Friedla własnej, na zaspokojenie pretensji Dory Bleich w kwocie 300 zł., dnia 21 listopada i dnia 22 grudnia 1893, z 1/2 rano do godziny 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takiej za jakąkolwiek cenę.

Wadyum wynosi 44 zł. a. w. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16 lipca 1893 do tabuli weszli, kuratorem p. notaryusza Mikułowskiego z Dobromila i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 21 sierpnia 1893.

L. 5928

[7137 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach ogłasza, że celem zaspokojenia zapadłych trzech rat po 40 zł. i reszty kapitału w kwocie 671 zł. 36 ct. w. a. z pn. na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Bochni przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 519 gminy kat. Niepołomice objętej, a dłużnika Jakóba Trzosa własnej, w dwóch terminach licytacyjnych dnia 19 grudnia 1893 i dnia 25 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 9 rano w biurze sądownym.

Cena wywołania tej realności wynosi 1110 zł.

Wadyum 111 zł.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze tut. sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Józefa Kusionowicza c. k. notaryusza w Niepołomicach z podstawieniem dr. pana Szafarskiego adwokata w Krakowie.

Niepołomice, d. 3 listopada 1893.

L. 5624

[6984 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach zawiadamia, że celem zaspokojenia należności Zakładu kredytowego ziemskiego w głkwidacyi we Lwowie w kwocie 150 zł. w. a. z pn. przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż całej realności lwh. 20 i połowy realności l. wykazu hipotecznego 2 księgi gruntowej gm. kat. Kółko objętych, Katarzyny Piekłowej własnych, w dwóch terminach licytacyjnych dnia 19 grudnia 1893 i dnia 17 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym biurze sądownym.

Cena wywołania całej realności lwh. 20 wynosi 300 zł., wadyum 30 zł. cena wywołania połowy realności lwh. 2 wynosi 50 zł. wadyum 5 zł.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzyć można w tut. registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia kuratorem p. Józefa Kusionowicza c. k. notaryusza w Niepołomicach z podstawieniem p. dr. Jana Szafarskiego adwokata krajowego w Krakowie.

Niepołomice, d. 7 października 1893.

L. 8157

[7297 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia iż celem zaspokojenia a) sumy 114 zł. 84 ct. jako zapadłej dnia 31 sierpnia 1891 raty wraz z 3/8 proc. dodatkiem wraz z 6 proc. odsetkami od dnia 1 września 1891 do dnia 1 grudnia 1891, z 7 proc. odsetkami od dnia 1 grudnia 1891 do dnia 1 marca 1892 i z 8 proc. odsetkami od dnia 1 marca 1892 b) sumy 114 zł. 66 ct. jako zapadłej dnia 28 lutego 1892 raty wraz z 3/8 proc. dodatkiem wraz z 6 proc. odsetkami od dnia 1 marca 1892 do dnia 1 czerwca 1892, z 7 proc. odsetkami od dnia 1 czerwca 1892 do dnia 1 września 1892 i z 8 proc. odsetkami od dnia 1 września 1892, c) sumy 2574 zł. 9 ct. jako resztującego kapitału z 3/8 proc. dodatkiem wraz z ewentualnym 6 proc. odsetkami od dnia 1 września 1892 do dnia 1 grudnia 1892 z 7 proc. odsetkami od dnia 1 grudnia 1892 do dnia 1 marca 1893 i z 8 proc. odsetkami od dnia 1 marca 1893 odbędzie się na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości w Kudryńcach położonych a objętych wyk. hip. l. 458 w skład którego wchodzi następujące parcele, 90, 189, 191, 1118, 1134, 1224, 1257, 1297, 1329, 1330, 1331, 1430, 1510, 1559, 1594, 1617, 1618, 1670, 1671, 1779, 1906, 1936, 1954, 1993, 2036, 2037, 2118, 2123, 2167, 2208, 2209, 2232, 2233, 2267/1, 2268/1, 2427, 2470, 2546, 2547, 2548, 2607, 2608, 2609, 2613, 2614, 2615, 2870/1, 2877, 2883, 2884, 2906, 2915, 2916, 2952, 2985, 2997, 2998, 3011, 3012, 3013, 3020, 3021, 3022, 3078, 3149, 3169, wyk. hip. l. 197 w skład którego wchodzi parcele, 1019, 1028, 1029, 1081, 1289, 1248/1, 1262/1, 1263, 1522, 1684/1, 1781/2, 1782, 1840, 1841, 2256/1, 2403, 2404, 2678, 2800, 2801, 2804/1, 2805/1, 2982, wyk. hip. l. 608 w skład którego wchodzi parc. gr. 2870/2 i wyk. hip. l. 611 w skład którego wchodzi następująca parc. bud. 275 i grt. 282, 1981, 2347/2 i 2682 dłużników Pawła Horbaczewskiego i Zuzanny Horbaczewskiej własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 15 grudnia 1893 i dnia 16 stycznia 1894 każdym razem o godz. 11 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Józef Zubek w Mielnicy.

Cena szacunkowa wynosi 14.700 zł.

Wadyum 1470 zł.

Mielnica, 27 maja 1893.

L. 5543

[7201 3-3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Wildfeier w kwocie 80 zł. zpn. 15 grudnia w dniu 1893 i 25 stycznia 1894 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 9 w Rzozowie Magdaleny Pułaj vel Mirola własnej.

Cena wywołania wynosi 685 zł.

Wadyum 68 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski w Skawinie.

Skawina, 25 września 1893.

K. 7100

[7320 2-3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna cesyonaryusza Mojżesza Hocha w kwocie 20 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 82 w Białce położonej lwh. 59 ks. gr. gm. kat. Białka objętej na imię Kazimierza Kojoja zainstalowanej w dniach 4 grudnia 1893 i 15 stycznia 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 433 zł.

Wadyum 43 zł. 83 ct.

Reszta warunków w sądzie przejrzyć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, dnia 10 września 1893

L. 5792

[7319 2-3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Izaaka Schindlera w kwocie 70 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/12 części realności lwh. 307 i 1/4 części realności lwh. 308 w Siedliskach położonych na imię Zofii Lasota zainstalowanych, w dniach 4 grudnia 1893 i 15 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania co do 1/12 części realności lwh. 307 — 44 zł. 16 ct., a co do 1/4 części realności lwh. 308 — 715 zł. 69 ct.

Wadyum co do pierwszej realności 4 zł. 41 ct., a co do drugiej 71 zł. 57 ct.

Reszta warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, dnia 18 sierpnia 1893.

L. 11388/pr.

[7325 2-3]

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlu konserwacyjnych na drodze Tyława-Czeremcha w Sanockim okręgu budowlanym odbędzie się dnia 30 listopada 1893 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowlu wykonać się mające w roku 1893/4 wynoszą 7058 zł. 26 1/2 ct. *)

Warunki przedsiębiorstwa, plany, kosztorysy i wykazy cen jednostkowych przewidziane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 proc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, oferty zaś nie podane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 14 listopada 1893.

*) W Gazecie nr. 264 podano mylnie zł. 7048 ct. 57.

L. 5859

[7026 1-3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Fedora i Maryi Kochłoffów w kwocie 1800 zł. w. a. z większej 2000 zł. w. a. pochodzącej, przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądownym egzekucyjną licytacją realności w Tuchowie lwh. 100 ks. gr. gm. kat. Tuchów objętej, Marceliego Frydmana i masy spadkowej sp. Eleonory Frydmanowej własnej, w dniach 20 grudnia 1893 i dnia 24 stycznia 1894 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 5794 zł.

Wadyum 580 zł. w. a.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został p. Zygmunt Goyski.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze sądowej.

Tuchów, d. 19 października 1893.

L. 7659

[7314 1-3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensji Efraima Langera w kwocie 15 zł. 5 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hip. whl. 109 i 2/16 części ciała hipot. whl. 110 gminy Nowawies objętego, dłużnika Michała Szebesowicza własnych, w dwóch terminach, mianowicie w dniu 12 grudnia 1893 i w dniu 12 stycznia 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania połowy ciała hipot. lwh. 109 wynosi 405 zł., wadyum 40 zł. 50 ct., cena wywołania 2/16 części ciała hipot. lwh. 110 wynosi 5 zł. 71 ct. wadyum zaś 57 ct. w. a.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedaż się mających części ciała hip. tudzież resztę warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrane.

Nowy Sącz, dnia 18 września 1893.

L. 4056

[7331 1-3]

W dniach 15 grudnia 1893 i 16 stycznia 1894 odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej stare Bohorodczany na imię dłużnika Fedora Dołotki i Michała Procała zapisanej wyk. hip. l. 702, 704 w 1/2 i 1497 objętych w starych Bohorodczanach położonych, w celu ściągnięcia 28 rat po 18 zł. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 444 zł. a wadyum 44 zł. 40 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takiej sprzedana będzie.

Reszta warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzyć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 28 września 1893.

L. 11698 [6816 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 74 w Babuchowie wedle wyk. hip. Nr. 257 w całości z wyjątkiem pgr. 1292/1 a wyk. hip. l. 258 w połowie Fedka Trojanowskiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 61 zł. dnia 20 grudnia 1893 i dnia 26 stycznia 1894 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 170 zł., na drugim zaś i poniżej takiej.
Wadyum wynosi 17 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.
Kuratorem nieznanych wierzyteli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.
Rohatyn, 5 października 1893.

L. 5289 [7340 1-3]
Das kk Bezirksgericht in Zabno bringt zur Kenntniss, dass zur Hereinbringung der Forderung des Georg Neidlinger im Betrage von 90 fl. c. s. c. die exekutive Feilbietung des dem Franz Weislo gehörigen 1/5 Antheiles der Realität in Zabno Grundbucheinlage Z 169 bewilligt und zur Veräusserung zwei Termine auf den 6 Dezember 1893 und auf den 12 Januar 1894 bestimmt wurden.
Ausrufspreis 320 fl.
Vadium 32 fl.
K. k. Bezirksgericht.
Zabno, am 3 Oktober 1893.

L. 9813 [7339 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie w kwocie 220 zł. z pn. odbędzie się w dniu 4 grudnia 1893 i w dniu 4 stycznia 1894 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 338 ka. gr. gminy Sędziszów objętej, dłużników Józefa i Elżbiety Smykałów własnej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiony został adwokat dr. Strowski z Ropczyc.
Ropczyce, 18 września 1893.

[7341 1-3]
Obwieszczenie.
Zwierzchność gminna miasta Pilzna podaje do wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru 50 proc. dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, tudzież prawa poboru targowego i straganowego w Pilźnie na przeciąg trzech lat tj. od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1896 odbędzie się publiczna licytacja w Magistracie Pilźnieńskim w dniu 30 listopada br. o godzinie 11 rano.

Cena wywołania za pobór dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego za jeden rok wynosi 850 zł. wa., zaś za pobór targowego i straganowego kwotę 2000 zł. wa.

W dniu powyższym zostaną prawa rzeczne tylko za cenę wywołania lub powyżej takiej wydzierżawione. Gdyby zaś ceny takiej nieofiarowano, wyznacza się drugi termin do licytacji na dzień 7 grudnia br. godzinę 11 rano, w którym to dniu i poniżej ceny wywołania prawa te wydzierżawione będą.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum wysokości 10 proc. ofiarowanego czynszu przyjmowane będą w terminach licytacji do godz. 11 przed południem. Blizsze warunki licytacyjne do przejrzania w kancelaryi gminnej.
w Pilźnie, d. 13 listopada 1893.
Burmistrz: Bujnowski.

L. 8002 [7269 1-3]
Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensji Wysockiego Skarbu Państwa w kwocie 30 zł. i 60 zł. z pn. odbędzie się dnia 19 grudnia 1893 i dnia 24 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności w Zbarazku położonej, wedle wyk. hip. 1291 księgi gruntowej dla gminy kat. Zbarazk Leiby Segall własnej.
Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedana będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 327 zł. 50 ct. zaś na drugim także niżej takiej.
Wadyum wynosi 33 zł.
Zbarazk, dnia 30 września 1893.

L. 6713 [7268 3-3]
Dnia 13 grudnia 1893 i dnia 17 stycznia 1894 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż jednej piątej do Warwary Gładysz należącej części realności objętej wykazem hip. l. 72 gm. Zerebki królewskiej w sprawie egzekucyjnej Oleksy Czajka przeciw Warwarze Gładysz o zapłacenie sumy 143 zł. z przynależnościami.

Cena wywołania wynosi 1490 zł.
Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takiej sprzedana będzie.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
Dla niewiadomych wierzyteli ustanowiono kuratorem Jana Chruszcza w Zerebkach królewskich.
C. k. Sąd powiatowy.
Skalat, d. 30 września 1893.

L. 9585 [7153 3-3]
Dnia 18 grudnia 1893 i dnia 19 stycznia 1894 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze Nr. III. egzekucyjna sprzedaż realności Karoliny Górskiej własnej, Nk. 434 w Zakopanem objętej, wyk. hip. l. 1133 na 4500 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Mendla w kwocie 2500 zł. z pn.
Cena wywołania 4500 zł.
Wadyum 450 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli dr. Kozłowski adw. w Nowym Targu.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne prz. jrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy Targ, d. 29 października 1893.

L. 8659 [7298 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensji Markusa Lezera w kwocie 134 zł. 50 ct. i 80 zł. 60 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 15 grudnia 1893 i dnia 18 stycznia 1894 każdym razem o 10 rano w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż realności lwh. 324 gminy Mielec Markusa Storchy a względnie jego nieobjętej masy własnej.
Cena szacunkowa wynosi 10000 zł. wa. a wadyum 1000 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli adw. dr. Jezierski.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Mielec, 4 października 1893.

L. 5653 [7066 3-3]
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Klugera w kwocie 235 zł. 89 ct. z pn. w dniu 19 grudnia 1893 i 30 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż 3/4 części realności lwh. 535 w Skawinie masy spadkowej śp. Antoniny Pachlowej własnej.
Cena wywołania 450 zł.
Wadyum 45 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.
C. k. Sąd powiatowy.
Skawina, 30 września 1893.

L. 4020 [7126 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli czyni wiadomo, że w sprawie Abrahama Leizora przeciw Piotrowi Kutniuk o zapłacenie sumy 23 zł. 24 ct. wa. odbędzie się w dniu 19 grudnia 1893 i 19 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności położonej w Posadzku felsztyniejskiej z tem, że realność przy terminie pierwszym tylko powyżej ceny szacunkowej przy ostatnim także i poniżej ceny szacunkowej zawsze jednakże najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Cena wywołania 110 zł.
Zakład 11 zł.
C. k. Sąd powiatowy.
Starasól, d. 20 września 1893.

L. 5542 [7300 3-3]
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Lieby Wildfeier w kwocie 54 zł. 69 ct. z pn. w dniu 13 grudnia 1893 i 24 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności l. w. h. 138 w Rzozowie Jana Putaja własnej.
Cena wywołania wynosi 125 zł.
Wadyum 12 zł. 50 ct.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli mianowany adw. Dzikowski w Skawinie.
Skawina, 26 września 1893.

Konkursa.

L. 3097 [7279 3-3]
W myśl postanowienia §. 17 ustawy krajowej z dnia 2 lutego 1891 (Dz. ust. kr. nr. 17) i rozporządzenia wykonawczego do tejże ustawy, do §. 17 (Dz. ust. kr. Nr. 82) rozpisuje Wydział powiatowy w Sanoku konkurs w celu obsadzenia 12 posad akuszerki okręgowych, dla zapewnienia pomocy położniczej w ogóle, a w szczególności bezpłatnej pomocy akuszerki dla ubogich rodzących, w następujących 12 okręgach z siedzibą okręgu: 1. w Posadzku sanockiej, 2. w Mrzygłodzie 3) w Tyrawie wołoskiej, 4. w Zagorzu, 5. w Komańcu, 6. Wisłoku wielkim, 7. Bukowsku, 8. w Nowotańcu, 9. w Zarszynie, 10 w Besku, 11. w Rymanowie, i 12. w Jaśliskach.

Każdy okręg obejmuje kilka lub kilkanaście gmin.

Wynagrodzenie akuszerki rocznie oznacza się w kwocie stu zł. w. a. i będzie wypłacane w kwartalnych okresach.

Starające się o posadę akuszerki okręgowej mają wykazać się:

1. świadectwem moralności,
2. świadectwem, czy i jak długo już praktykę akuszerki wykonywały;
3. dyplomem akuszerki,
4. świadectwem zdrowia wydanem lub potwierdzonem, przez c. k. lekarza powiatowego.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego w Sanoku do 31 grudnia 1893.

Z Wydziału powiatowego.
Sanok, d. 1 listopada 1893.

L. 1156 [7277 3-3]
Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w turezańskim okręgu szkolnym:
I. Na dwie posady nauczycieli (lek) młodszych z wykładowym językiem polskim przy 5-klasowej szkole ludowej mieszanej w Turce z placą roczną po 300 zł. i po 30 zł. w. a. na pomieszkanie.
Pierwszeństwo w uzyskaniu tych posad i widoki na wyższą w przyszłości placę 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie zapewnia się kandydatom (tkom) z patentem do szkół wydziałowych z grupy przyrodniczej lub posiadającym patent kwalifikacyjny nauczycielski z ukończonym kursem rysunkowym przy szkole przemysłowej, a względnie z kursem robót przy szkole wydziałowej we Lwowie lub w Krakowie.

II. Na posady nauczyciela (lki) z wykładowym językiem ruskim w 1-klasowych szkołach ludowych z placą 300 zł., użytkiem gruntu i wolnem pomieszkaniem: 1) w Boherec, 2) Boryni, 3) Butli (220 zł. i 40 korey owsa), 4) Chaszczowie, 5) Jabłonec Wyżny (276 zł. i 6 sag drzewa opałowego), 6) Jasienicy Zamkowej, 7) Krasnem, 8) Lomnie, 9) Łosińcu, 10) Matkowie, 11) Michnowcu, 12) Mochnatem, 13) Rozluczu i 14) w Żukotynie

Ubiegający się o powyższe posady nauczyciela (lki) mają wnieść należycie udokumentowane, wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem życia (curriculum vitae), stali nauczyciela (lki) zaś także dekretem wymierzonej im wkładki emerytalnej zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady Szkolnej w terminie najdalej do 25 grudnia 1893 (włącznie).

W ewentualnym braku kompetentów (ek) z patentem nauczycielskim mogą bezwzględnie otrzymać powyższe posady na razie prowizorycznie kandydaci (tki), posiadający przynajmniej świadectwo dojrzałości Z c. k. okręgowej Rady Szkolnej.
W Turce, dnia 11 listopada 1893.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 59986 [7361 1-3]
W celu nadania stypendyum z fundacji imienia Teodozyi z Cichońskich Baronowej Dulskiej w rocznej kwocie stu osmdziesięciu (180 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla prawdziwie biednego ucznia jednej z krajowych szkół zawodowych, przemysłowych rolniczych i t. d. lub średnich albo też wyższych, którego rodzice mieszkają w parafii Gołogórskiej obrządku rzymsko-katolickiego.

Pochodzenie i obrządek kandydata nie stanowią różnicy.
Pobór stypendyum trwa aż do prawdziwego ukończenia nauk.

Prawo nadania niniejszego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30 listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne i dowody, że rodzice kandydata mieszkają, a względnie mieszkali w czasie swej śmierci, w obrębie rz. k. parafii Gołogórskiej.

Podania niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, d. 16 listopada 1893.

L. 59621 [7360 1-3]
Celem nadania stypendyum z fundacji ś. p. ks. Franciszka Pawłowskiego, Scholastyka kapituły biskupiej obrz. łac w Przemysłu, o rocznych 236 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendyum to ubiegać się mogą uczniowie uczęszczający do szkół publicznych począwszy od klas gimnazjalnych aż do ukończenia studiów według obranego zawodu, wykazujący się dobrym postępem w naukach i nienagannymi obyczajami.

Szczególniejsze uwzględnienie zastrzeżone jest dla krewnych lub powinowatych śp. Marcelo Pawłowskiego, brata śp. fundatora, tudzież dla uczniów pochodzących z Leżajska albo z Przemysła.

Prawo nadawania stypendyum służy biskupiej Kapitułe obrz. łac w Przemysłu, która także czuwać będzie nad dobrym postępem w naukach i takimże prowadzeniu się stypendysty; dlatego też wypłata każdej raty stypendyum będzie mogła nastąpić jedynie tylko za kwitem poświadczonym przez powyższą Kapitułę.

Kandydaci winni wnieść podania o stypendyum za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego, najpóźniej do 30 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwa szkolne a względnie również wiarygodne dowody pokrewieństwa lub powinowactwa z śp. Marcelim Pawłowskim.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 16 listopada 1893.

L. 2315 [7305]
Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia:

1) Posady starszego nauczyciela (nauczycielki) przy szkole 5-klasowej w Radziechowie z roczną placą 450 zł. i 10 proc. dodatku na mieszkanie.

2) Posady starszego nauczyciela (nauczycielki) przy szkole 5-klasowej w Busku z roczną placą 448 zł. 50 ct., 3 sagi drzewa wartości 18 zł. 50 ct. i 10 proc. dodatku na mieszkanie.

3) Posady młodszej nauczycielki (nauczyciela) przy szkole 5-klasowej w Kamionce z roczną placą 300 zł. i 10 proc. dodatku na mieszkanie.

4) Posady młodszego nauczyciela (nauczycielki) przy szkole 2-klasowej w Dobrotworze z roczną placą 300 zł. i 10 proc. dodatku na mieszkanie.

5) Posady młodszego nauczyciela (nauczycielki) przy szkole 2 klas. w Zelechowie z roczną placą 300 zł.

6) Posady nauczyciela przy szkole 1-klasowej w Milatynie starym z placą 294 zł. i 1 sag drzewa wartości 6 zł. i wolne pomieszkanie.

Pierwszeństwo do otrzymania posad pod I i II. wymienionych mają kandydaci (kandydatki) którzy się wykazą egzaminem do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy II lub tacy którzy ukończyli kurs rysunkowy przy szkole przemysłowej.

Język wykładowy w Milatynie starym jest ruski, przy wszystkich innych zaś szkołach polski.

Podania należy udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem władz przełożonych; najpóźniej do końca grudnia 1893 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Kamionce, 14 listopada 1893
Przewodniczący.

Upadłości.

L. 47 [7343]
Zgromadzenie ogółu wierzyteli masy rozbiorowej Jakóba Sachsenhausa celem wyboru wydziału wierzyteli ewentualnie powzięcia uchwały co do ryczałtowej sprzedaży towarów i urządzenia sklepowego do masy należącej zwołuje komisarz konkursowy na dzień 4 grudnia 1893 godz. 11 przed południem do swego biura.
Lwów, dnia 14 listopada 1893.

L. 6578 [7329]
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach jako konkursowy mianuje p. Romualda Medwica c. k. sędziego powiatowego w Białej, c. k. komisarzem konkursu kupieckiego Roberta Schneidra z Białej.
O czym się interesowanych zawiadamia. Wadowice, 7 października 1893.

L. 12531 [7327]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w miejsce c. k. adjunkta sądowego Schwarza ustanowił komisarzem konkursu do majątku Jakóba Schulza kupca w Drohobyczu c. k. radcę sądu krajowego Słowiańskiego.
Sambor, 11 listopada 1893.

Kuratele.

L. 8090 [7263 1—3]
Jakób Budnik z Glinika polskiego uznany za obłąkanego, kuratorem dla niego ustanowiono Szymona Krzysika z Glinika polskiego.
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany. Jasło, 26 października 1893.

L. 12349 [7270 1—3]
Stefana Czurka z Nowosielicy uznano marnotrawcą.
Kuratorem dla niego ustanowiono Mikolaja Strojca Onufrego z Nowosielicy.
C. k. Sąd powiatowy. Zabłotów, 28 października 1893.

L. 6235 [7336]
Mykita Rudy z Dworzec uznany marnotrawcą, kuratorem mianowany Dmyter Mroczko z Dworzec.
C. k. Sąd powiatowy. Mosty wielkie, 20 września 1893.

Wyroki prasowe.

L. 21222 [7344]
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk. i §. 37 upr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 315 czasopisma „Kurier Lwowski” z dnia 13 listopada 1893 pod napisem „Finita la comedia” w ustępie od słów „Neue fr. Presse” z dnia 11 b. m. do słów: „wolności i sprawiedliwości” zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 17 listopada 1893.

SL 260 (7212)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 9 October 1893, Z. 28302, die Weiterverbreitung der Nr. 236 der Zeitschrift: „Pester-Lloyd” vom 3 October 1893 nach §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 23 October 1893, Z. 7403, die Weiterverbreitung der Nr. 290 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung” vom 19 October 1893 wegen des Artikels: „Mittheilungen der Schriftleitung” nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böhmen-Deiça hat mit dem Erkenntnis vom 18 October 1893, Z. 7853, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der Zeitschrift: „B.-Kamnißer Wochenblatt” vom 14 October 1893 wegen des Artikels: „Das Wahlrecht der Regierung” nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böhmen-Deiça hat mit dem Erkenntnis vom 18 October 1893, Z. 7852, die Weiterverbreitung der Nr. 82 der Zeitschrift: „Abwehr” vom 14 October 1893 wegen des Artikels: „Das Wahlrecht der Regierung” nach §§ 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Lador hat mit dem Erkenntnis vom 17 October 1893, Z. 6788, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der ausländischen Zeitschrift: „Clevelandische Listy” vom 27 September 1893 nach den §§ 58 b u. c, 63, 64 u. 122 d St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Lador hat mit dem Erkenntnis vom 6 October 1893, Z. 6960, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der ausländischen Zeitschrift: „Kevauanske listy” vom 3 October 1893 nach den §§ 63, 64 u. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 27 October 1893, Z. 7572/7573, die Weiterverbreitung der Nr. 1 bzw. 2 bis 4 Auflage der Nr. 1 der Zeitschrift: „Nezavisle Listy” vom 11 October 1893 wegen der Artikel: „Za nasimi poslanci” — „Co konstituenci tyden dal” — „Evropske zbrojeni neda spat” — „Proces tak dlouho vysstruje” — „Z Oekanie u Blatne” — „Prazsky Dennik prinasi” — „Jak se hladaji duklady k oduvodneni vyminecneho stavu” — „Z vyjimecneho stavu . . . (kousek zajimaveho rozhovoru)” — „Anguristi” — „Proces omladiny” — „Kde jsou poslanci?” — „Z klerikalniho tabora” — „Vinohradska lokalka neboli . . .” und „10 rijna 1893” nach den §§ 64, 65 a, 300, 302, 305, 401 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 22 October 1893, Z. 7747, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Nezavisle Listy, casopis radikalni” vom 18 October 1893 wegen der Artikel: „Vlada oduvodnuje vyjimecny stav” — „Rakouska vlada je pokrokovat?” und „Po obou stranach . . .” nach den §§ 65 a, b, 302 u. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 23 October 1893, Z. 7781, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der in Cleveland erscheinenden Zeitschrift: „Volnost” vom 4 October 1893 nach den §§ 63, 64, 65 a, 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 24 October 1893, Z. 7782, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der in Cleveland erscheinenden Zeitschrift: „Clevelandische Listy” vom 27 September 1893 nach den §§ 58c, 59c, 63, 64, 65a, 300, 302, 303, 310 und 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 25 October 1893, Z. 7799, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der in Cleveland erscheinenden Zeitschrift: „Volnost” vom 27 September 1893 und des dieser Druckschrift angehängten Blattes der Zeitschrift: „Dennice Novoveku” nach den §§ 59c, 63, 64 65a u. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 25 October 1893, Z. 7800, die Weiterverbreitung der Nr. 141 bis 147 der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Denni Hlasatel” vom 18 bis 24 September 1893 nach den §§ 58a, c, 59c, 63, 64 u. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 16 October 1893, Z. 9334, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Tydeni Hlasatel” vom 27 September 1893 nach den §§ 58a, 63, 64, 65a, 300, 302, 305 St. G. und § 24 Pr. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 10 October 1893, Z. 5205, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Straz na Sumave” vom 2 September 1893 wegen des Artikels: „Jinym chodem” nach § 59c St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 13 October 1893, Z. 5253, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Straz na Sumave” vom 7 October 1893 wegen des Artikels: „K novemu boji” nach § 65a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 17 October 1893, Z. 17839, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Die Brenn-Neffel” wegen des Artikels: „Ansichten und Absichten” nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 14 October 1893, Z. 5348, die Weiterverbreitung der Nr. 73 der Zeitschrift: „Il Rinnovamento” (edizione per Gorizia) vom 12 October 1893 wegen des Artikels: „Ancora un ricorso contro l'istituzione di nuove scuole italiane in Gorizia” nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6067 [7302 3—3]
Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Adelę i Filomenę Przysuchów, że przeciw nim wniosła gmina miasta Ulanowa na dniu 30 września 1893 l. 6067 o 71 zł. 28 ct. i że dla nich ustanowiono kuratora c. k. notaryusza p. Kazimierza Jareme z Ulanowa.

Wzywa się Adelę i Filomenę Przysuchów, aby na terminie w dniu 6 grudnia 1893 osobiście lub przez swego pełnomocnika stanęły lub też kuratorowi środki obrony eze podały
Ulanów, dnia 23 października 1893.

L. 190 [7280 3 3]
Wydział samborskiej Izby Adwokatów zawiadamia niniejszem, iż p. dr. Wincenty Chłopecki adwokat w Samborze dnia 12 go listopada 1893 zmarł i ustanowiono p. dr. Józefa Stenermana adwokata w Samborze substytutem zmarłego.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, dnia 14 listopada 1893.

L. 7722 [6811 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że na dniu 5 grudnia 1887 zmarł Seuder Silbersch in w Jezierzanach z pozostawieniem testamentarnego rozporządzenia.

Gdy sądowi miejsce pobytu Herscha Silberseheina znane nie jest, wzywa się go, aby się w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku wniosł, w przeciwnym bowiem razie przeprowadzi się postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla niego w osobie dr. Komerinera ustanowionym.
Borszczów, 30 września 1891.

L. 59:3 [6756 3—3]
C. k. Sąd powiatowy Zatorski celem doręczenia Ignacemu Sederze ts. rezolucji z dnia 20 sierpnia 1893 l. 5214 zapadłej w sprawie hipotecznej Józefa Fryca o intabulację parcel gruntowych l. kat. 2638. 2639/1 2647 z realności pod lw. hip. 157 w Ryczowie położonej, ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Sedyera kuratora ad actum w osobie Wojciecha Milowskiego z Ryczowa, któremu powyższą rezolucję udziela i o tem Ignacego Sedyera celem strzeżenia praw zawiadamia.
Zator, dnia 10 października 1893.

L. 7516 [6772 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że w dniu 26 maja 1891 zmarła w Wieliczce Kunegunda Kordyl z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd nieznając miejsca pobytu Wojciecha Bednarczyka wzywa go, aby w przeciągu jednego roku zgłosił się do spadku, inaczej bowiem spadek będzie pertraktowany ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem adwokatem dr. Dziewońskim dla ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 26 września 1893.

L. 4192 [6792 3—3]
Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Stanisława Madejskiego, że Małka Stosser wniosła przeciw niemu skargę o 25 zł. i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 17 listopada 1893, godzina 8 rano wyznaczono.

Ustanowionemu kuratorowi notaryuszowi Wodeckiemu w Przeworsku ma pozwany środki do obrony dostarczyć lub innego obranego zastępcę tutejszemu sądowi podać.
Przeworsk, 3 czerwca 1893.

L. 25717 [6729 3—3]
C. k. Sąd powiatowy m. del. w Przemysłu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanych małżonków Meilecha i Sarę Majorowiczów, że Jakób Raps wniosł dnia 15 września 1893 l. 25717 pozew o zapłatę 48 zł. który kuratorowi adw. dr. Hillelowi do rozprawy na 22 grudnia 1893 doręczono.

Wzywa się pozwanych, aby przed terminem informację do obrony kuratorowi udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.
Przemysł, 22 września 1893.

L. 6316 [6809 2—3]
C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Rzeszowie podaje do wiadomości, że dnia 29 listopada 1891 zmarł Jan Malicki w Łukawcu z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z dnia 21 listopada 1891, które za kodycył uznano. Do spadku po nim powołany jest między innymi na zasadzie dziedziczenia z ustawy Karol Malicki, a gdy miejsce jego pobytu nie jest wiadomem, wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od daty niniejszego edyktu zgłosił się w sądzie tutejszym sam, lub też przez peł-

nomocnika i wniosł oświadczenie przyjęcia spadku, gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla ustanowionym Jędrzejem Kuźniarem.

C. k. Sąd powiat. miej. del.
Rzeszów, dnia 8 sierpnia 1893.

L. 25716 [6728 2—3]
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemysłu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanych małżonków Meilecha i Sarę Majorowiczów że Jakób Raps wniosł dnia 15 września 1893 l. 25716 pozew o zapłatę 48 zł. który kuratorowi adw. dr. Hillelowi do rozprawy na 22 grudnia 1893 doręczono.

Wzywa się pozwanych, aby przed terminem informację do obrony kuratorowi udzielili, lub innego pełnomocnika ustanowili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.
Przemysł, 22 września 1893.

L. 8618 [6787 2—3]
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem zawiadamia, że Anna Dobrzyńska i bezwłasnowolny Cezar Dobrzyński przez kuratora X. Jana Męczyńskiego pod dniem 22 września 1893 l. 8618 wniosli przeciw Józefowi Zaklikowerowi ewentualnie jego spadkobiercom pozew o orzeczenie, że prawo żądania zaspokojenia sumy 575 zł. m. k. z wynagrodzenia za zniszczone powinności poddańcze dóbr Konieczkowa zadawnieniu uległo.

Ponieważ Józef Zaklikower a względnie jego spadkobiercy z życia i miejsca pobytu nie są znani, przeto dla pozwanych ustanowiono kuratorem dra Juliana Malca adw. w Rzeszowie z substytucją adw. dra Jaskóba Ueberalla oraz kuratorowi wręczono pozew i termin do wniesienia obrony na dni 90 oznaczono.

Wzywamy niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Zaklikowera, a względnie jego nieznanych spadkobierców ażeby kuratorom dostarczyli potrzebnych środków obrony lub innego pełnomocnika ustanowili i o tem sądowi donieśli, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, dnia 12 października 1893.

L. 7326 [6817 2—3]
Henoeh Tennenbaum wird vom k. k. Bezirksgerichte in Skatál für den, dem Aufenhaltsorte nach unbekanntem Aron Wolf Fränkel behufs Zustellung des für diesen bestimmten hiergerichtlichen Tabularbescheides vom 5 Dezember 1892 Zl. 7809 zum Curator absentis ernannt und wird gleichzeitig die Zustellung des in Rede stehenden Bescheides an Henoeh Tennenbaum als Curator des Aron Wolf Fränkel verfügt.

Wovon Aron Wolf Fränkel mittelst Anschlagens des diesbezüglichen Bescheides an der Tafel und mittelst Edicte verständig wird.

K. k. Bezirksgericht.
Skatál, am 30 August 1893.

L. 7756 [6834 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Białka iż w sprawie egzekucyjnej Karola Herliczki pko temuż pto 700 zł. w. a. z pn. celem doręczenia tus. rezolucji z dnia 29 grudnia 1892 l. 11862 i z dnia 2 czerwca 1893 l. 5530 oraz dalszego zastępstwa, ustanowionym został dla niego kurator w osobie adwokata dr. Udzieli w Żywcu.

Wzywa się zatem Józefa Białka, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub innego pełnomocnika w tutejszym sądzie ustanowił — inaczej zle skutki ząd wyniknąć mogące sam sobie przypisać by musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Żywiec, 20 września 1893.

L. 7669 [6773 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce podaje do wiadomości, że dnia 1 września 1893 zmarł w Krakowie ksiądz Eustachy Szczemowski proboszcz w Wieliczce pozostawiwszy ostatniej woli rozporządzenie jako kodycył uznane.

Ponieważ Sąd tutejszy nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegoby tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia poniżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami do tutejszego sądu i wykazując swe prawo dziedziczenia wniosli deklaracje do spadku, inaczej bowiem spadek dla którego tymczasem p. dr. Jakób Dziewoński adwokat w Wieliczce ustanowionym został kuratorem, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany którzy złożą deklaracje i tytuł swego dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub jeśli by się nikt do spadku nie oświadczył zostanie Fiskusowi wydana.

C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 10 października 1893.

L. 24916 [7355 1—3]

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Hallera zawiadamia się o tem, że Bahr et Waldman wniosli przeciw niemu pozew do l. 15583 o zapłacenie 40 zł. 50 ct. i że dla niego ustanowiony został kuratorem adw. dr. Schuster z Kołomyj, wzywa się zatem Abrahama Hallera, ażeby na terminie dnia 27 listopada 1893 bądź osobiście w sądzie stanął, bądź kuratorowi swemu odpowiednią udzielił informację, gdyż w razie przeciwnym skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Kołomyja, 11 listopada 1893.

L. 22484 [7348 1—3]

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Świeca, że w skutek wniesionego przeciw niemu przez Nuchema Kochanego w dniu 16 listopada 1893 do l. 22484 pozwu wekslowego o 150 zł. aw. zpn. wydano równocześnie nakaz zapłaty i takowy ustanowionemu dla kuratorowi tutejszemu adw. dr. Pietrzykiemu doręczono.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnów, dnia 16 listopada 1893.

L. 24917 [7356 1—3]

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Hallera zawiadamia się o tem, że firma Bahr et Waldman wniosła przeciw niemu pozew do l. 15584 o zapłacenie 20 zł. i że dla niego ustanowiony został kurator adw. dr. Schuster z Kołomyj. — wzywa się zatem Abrahama Hallera ażeby na terminie 27 listopada 1893 bądź osobiście w sądzie stanął, bądź kuratorowi swemu udzielił odpowiednią informację, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. miej. del. Sądu powiatowego.
Kołomyja, dnia 11 listopada 1893.

L. 5366 [6828 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Paraskę Fedorów i Michała Fedorów, że powołani są do spadku po s. p. Hryniu Fedorów w Hlebówce 20 maja 1866 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłego, wzywa się ich tedy by w przeciągu roku w tutejszym sądzie swe oświadczenia do tego spadku tem pewniej wniosli, ile że inaczej spadek ze zgłaszającymi się pertraktowanym i tymże przyznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 30 września 1893.

L. 6718 [6850 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Estere Friesową, ażeby do spadku pozostałego po jej synie Nuwe Friesie zmarłym w Siedliskach w przeciągu jednego roku tem pewniej się zgłosiła, ile że w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami iz ustanowionym kuratorem Izakiem Friesssem pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 22 października 1893.

L. 6182 [6873]

C. k. Sąd obwodowy jako trybunał handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy: „Heinrich Macher & Cie“ po niemiecku, a po polsku „Henryk Macher i Ska“ opiewającej z siedzibą w Jasle. Przedsiębiorstwo polega na kontrakcie spółki z daty Gorlic 5 lipca 1893. Spółka jest komandytowa i trudni się poszukiwaniem oleju, ozokierytu i innych niezastrzeżonych bituminowych minerałów w Galicji.

Czas trwania spółki jest ustanowiony na lat 25 począwszy od 5 lipca 1893. Osobiście odpowiedzialnym spółnikiem jest Henryk Macher, dyrektor spółki kopalnianej w Lipinkach ad Gorlice i tylko on uprawnionym jest do podpisywania i zastępowania firmy ze skutkiem prawnym.

Jasło, 21 października 1893.

L. 16626 [6876 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Michała Pączkę, że Abraham Paüber przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 11 zł. 47 ct. a. w. prośbę wniosł, któremu to żądaniu uchwałą z dnia 21 października 1893 l. 16626 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Tarnawskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 21 października 1893.

L. 16627 [6876 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Michała Pączkę, że Abraham Paüber przeciw

niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 9 zł. 12 ct. a. w. prośbę wniosł, któremu to żądaniu uchwałą z dnia 21 października 1893 l. 16627 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Tarnawskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 21 października 1893.

L. 6015 [6883 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia Hrynia Sobków, że dnia 17 maja 1869 zmarł w Dzieluszcach małych ojciec jego Hawryło Sobków i wzywa go, aby w ciągu roku oświadczył się do spadku, gdyż inaczej pertraktacja z kuratorem Michałem Sobków i Oleksą Sobków przeprowadzona będzie.

Stryj, 30 marca 1893.

L. 4522 [6861 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 21 grudnia 1890 l. 10178 dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Machowskiego kuratorem Jana Zacharę ze Szczebanowa.

O czem się Franciszka Machowskiego w celu strzeżenia swych praw zawiadamia.

Brzesko, dnia 2 lipca 1893.

L. 6768 [6860]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Rud. Fuchs Tuch erzeugung in Biala“, której używać będzie Rudolf Fuchs jako posiadacz fabryki sukna w Białej podpisując takową: Rud. Fuchs Wadowice, 21 października 1893.

L. 11506 [6859 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze w sprawie egzekucyjnej Mendla Głanza przeciw Natanowi Oberländerowi pto 500 zł. z pn. ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Natana Oberländera, kuratora w osobie adw. dr. Fruchtmanna w Drohobyczu ze substytucją adw. dr. Gelehrtera.

Wzywa się przeto Natana Oberländera, ażeby z kuratorem porozumiał, się i jemu potrzebne udzielił informację gdyż zle skutki z zaniedbania tego wynikające własnej winie przypisze.

Sambor, 2 września 1893.

L. 6809 [6867 1—3]

Katarzynę Klimek z życia i miejsca pobytu niewiadomą zawiadamia się, że w sprawie tabularnej Markusa Wurm o wpis prawa własności do 1/4 części wyk. hipot. 394 gm kat. Stanisławczyk tejże kuratora w osobie Piotra Gontaryk ze Stanisławczyka ustanowiono i takowemu uchwałą z 30 marca 1892 l. 2405 doręczono.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Łopatyn, 8 listopada 1893.

L. 7654 [6865 1—3]

Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bursztynie podaje się do wiadomości, że dnia 2 września 1892 r. zmarła w Bursztynie Eizbieta Król 1 słu bu Małec z pozostawieniem kodycyllów z daty 28 lipca 1892 i trzeciego z 21 sierpnia 1892.

Gdy tutejszemu sądu i niewiadomem jest czy i którym osobom przysługuje prawo do tego spadku, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby z jakiegokolwiek tytułu mieli prawo do tego spadku, aby najdalej do jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc do tutejszego sądu zgłosili i za wykazaniem swych praw, do spadku się oświadczyli, inaczej bowiem spadek ten dla którego tymczasowo ustanawia się kuratora spadkowego p. dr. Albinu Lehmana adw. w Bursztynie, tylko z deklarowanymi spadkobiercami przeprowadzony i tymże w miarę ich praw przyznany zostanie, a jeżeliby nikt do tego spadku się nie zgłosił, takowy przejdzie na Skarb Państwa.

Bursztyn, dnia 10 lipca 1893.

L. 7337 [6907 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia Szlojmę Linder i Mariem Linder z miejsca pobytu niewiadomych, iż dnia 24 marca 1886 w Brodach zmarł Mechel Linder bez rozporządzenia ostatniej woli i wzywa ich jako z ustawy powołanych spadkobierców by w przeciągu roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu oświadczenie do spadku wniosli, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z oświadczonejmi spadkobiercami i z kuratorem dla nich w osobie dr. Grossa adw. w Brodach ustanowionym przeprowadzonym będzie.

Brody, dnia 13 maja 1892.

L. 6044 [6950 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Katarzyny z Ruminów Kapustowej z Filipo-

wie kuratora w osobie wójta Piotra Smieszka w sprawie egzekucyjnej banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu prawonabywey kantozy pożyczek, zaliczek i zleceń Hr. Reya w Mielcu pko Mikołajowi Ruminowi i spółnikom pto. 102 zł. 33 ct. a. w. z pn.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 22 września 1893.

L. 6554 [6965 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie Towarzystwo handlowe w Birczy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że w miejsce członka Dyrekcyi Franciszka Malęgo, zastępcy dyrektora Władysława Szetyny wybrano na wniosek Rady nadzorczej na nadzwyczajnym walnem zgromadzeniu Tawarzystwa odbytem w Birczy dnia 14 czerwca 1893 na przeciąg lat trzech jako członka Dyrekcyi Grzegorza Lisowskiego handydata notaryalnego a jako zastępcę dyrektora Józefa Kruczka aptekarza w Birczy.

Sanok, dnia 24 października 1893.

L. 16527 [6923 1—3]

Przemyski c. k. Sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Tauby Weinstock wdrożył postępowanie amortyzacyjne wekslu z daty Jarosław 15 stycznia 1862 na 1000 zł. a. w. opiewającego za trzy miesiące od daty płatnego na zlecenie własne Joachima Ungera wystawionego a przez Berla Weinstocka akceptowanego.

Wzywa tedy dzierżyciela rzeczzonego wekslu, ażeby w ciągu 45 dni takowy sądowi przedłożył, bo inaczej po bezskutecznym upływie terminu na żądanie Tauby Weinstock rzeczony weksel za umorzony i wszelkiej mocy prawnej pozbawiony, będzie uznany.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 21 października 1893.

L. 17575 [6924 1—3]

C. k. Sąd pow. miejs. delegowany w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Schmiedehausena, że w sporze drobiazgowym Samuela Landau przeciw niemu o 50 zł. ustanowiono adw. dra Henryka Wasikiewicza w Nowym Sączu kuratorem ad ac'um doręczając mu w wymienionym sporze wydany wyrok z dnia 23 stycznia 1893 do l. 21481, zaleca się mu zarazem, by potrzebnej informacji do wniesienia środka powyły przeciw temu wyrokowi kuratorowi swemu udzielił, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, 10 października 1893.

L. 15426 [6967 1—3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Fryderyka Metzgera, że na prośbę Markusa Bergera wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 zł z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Eliaszowi Fischlerowi z zastępstwem tutejszego adw. dr. Mandyczewskiego z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 18 października 1893.

L. 45849 [6919 1—3]

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza zaginionej 5 proc. obligacji indemnizacyjnej Galicji wschońskiej Nr. 7704 lit. A. na 800 zł. opiewającej, zastrzeżonej na fundusz zakupna książek dla ubogich uczniów niemiecko izraelskiej gł. szkoły w Brodach, aby takową najdalej do jednego roku 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym tutejszemu c. k. Sądowi tem pewniej przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, powyższa obligacja na żądanie strony interesowanej amortyzowana zostanie.

Lwów, 30 września 1893.

L. 13927 [6968 1—3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy czyni wiadomo, iż na prośbę Mojżesza Hersza Margulies wdrożył postępowanie amortyzacyjne względem zagubionego rzekomo kwitu depozytowego przez tut. Stowarzyszenie „Spar und Creditverein“ wydanego a opiewającego dosłownie: „Spar- und Credit-Verein registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung Stanislaw (Doppelt) Tauru, Art. 6705 Stanislaw den 24 Juli 1888 Herrn Moses Hersch Margulies in Zarwanica, Nathan Boral in Stanislaw. Wir bestätigen hiemit, von Ihnen heute Ein Spar-Einlagebuch unseres Institutes Nr.

2574 auf fl. 1000, in Verwahrung übernommen zu haben.

Dieses Spar Einlagebuch wird Ihnen gegen Rückstellung der beiden, gleichlautend ausgefertigten Depositscheinen und Entrichtung von 1/8 prc. von Depositengebühr pr. Semester ausgefolgt, die Zinsen dieser Spar Einlage werden von Moses Hersch Margulies gegen Bestätigung auf dessen Depositschein halbjährig ausbezahlt werden.

Achtungsvoll Spar und Credit-Verein in Stanislaw, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung Landy mp. Lowitz mp.

Wzywa się przeto wszystkich, którzyby do tego dokumentu jakiegokolwiek pretensje podnieść chcieli, by je w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 30 dni od dnia trzeciego ogłoszenia Edyktu w urzędowym dzienniku, przed tym sądem tem pewniej zgłosili ile że po bezskutecznym upływie tego kresu takowy na ponowną prośbę jako ostatecznie umorzony uznany zostanie.

Stanisławów, 16 września 1893.

L. 14492 [6922 1—3]

Przemyski c. k. Sąd obwodowy ogłasza niniejszem, że uchwałą z dnia 16 września 1893 l. 14492 zezwolił na prośbę Jana Pytla na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zgubionej kartki zastawniczej Nr. 3314/323. Przemyskiej kasy oszczędności jako dowodu otrzymanego przez tęż kasę na złożony w zastaw list zastawny 3 prc. premiiowy powszechnego austr. Zakładu kredytowego Serya Nr. 2492, Nr. 43 na kwotę 100 zł. aw. nominalnej wartości opiewający. Wzywa tedy posiadacza rzeczzonej kartki, ażeby najdalej w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tut. sądzie się zgłosił i takowy przedłożył i prawa do rzeczzonej kartki wykazał, gdyż w przeciwnym razie po upływie terminu zgubiona kartka amortyzowana zostanie.

Przemyśl, 16 września 1893.

L. 35575 [6914 1—3]

Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że małżonkowie Seweryna, Józefa, Władysława, Mikołaja, Michała, Augustyna i Kazimiera Sadowscy i Jenta Mündes o uznanie praw do reszty ceny kupna realności l. 299 m. za zgadse i ekstabulację przeciw Salomei Bartoszyńskiej i Leibowi Blauerowi, Samuelowi Margosches i Julianowi Romanowiczowi pod dniem 18 lipca 1893 l. 35575 pozew wniosli i o pomoc sądową prosili, wskutek czego, ponieważ miejsce pobytu pozwanych i ich nieznanych spadkobierców nie jest wiadomem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Kestrickiewicza ze substytucją adwokata dr. Kosińskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicji przepisanej, przeprowadzona będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytych czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1893.

L. 24574 [6988 1—3]

Zawiadamia się, że dnia 26 listopada 1892 w Szczepanowicach zmarł Jędrzej Duda z pozostawieniem kodycyllarnego ostatniej woli rozporządzenia z daty Szczepanowice, 26 listopada 1892, w którym między innymi wymienił Jana Dudę, gdy miejsce pobytu tegoż Jana Dudy nie jest znane, przeto wzywa się go, aby się w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku wniosł, gdyż w przeciwnym razie pertraktacja spadkowa ze zgłaszającymi się dziedzicami z ustanowionym dla niego kuratorem Wawrzyńcem Szydłowskim przeprowadzona będzie.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnów, 8 października 1893.

L. 13414 [6987]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu deleguje p. Franciszka Sobola c. k. notaryusza w Zbarażu do sporządzania aktów pośmiertnych w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Zbarażu we wszystkich wypadkach śmierci, w których postępowanie spadkowe do właściwości tutejszego Sądu obwodowego należy.

Tarnopol, 21 października 1893.

L. 4597 [6986]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy „H. Ochmann“, której Hieronim Ochmann używać będzie jako właściciel składu narzędzi wiertniczych i materyaków, tudzież agencji i składu komisowego w Krośnie.

Jasło, 29 lipca 1893.

L. 14076 [7001]
Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla firm spółkowych firma „Saul Medlinger, Medlinger junior i Gotlieb“ z powodu rozwiązania spółki handlowej wykreślona została.
Sambor, 28 października 1893.

L. 8281 [7047 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Katarzynę Stefiuk, iż w celu doręczenia teże uchwały tabularnej z dnia 28 lutego 1893 l. 956 ustanowiono kuratora w osobie Stefana Kozmeniuka z Nowosielicy.
Zabłotów, 31 sierpnia 1893.

L. 2537 [7034 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 26 marca 1888 w Brodach, zmarł Józef Grzankowski bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Ponieważ miejsce pobytu powołanego do spadku Aleksandra Grzankowskiego nie jest wiadome, przeto wzywa się go by w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu swe oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z oświadczeniami spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem w osobie dr. Jana Dołyckiego adw. w Brodach przeprowadzone będzie.
Brody, dnia 10 marca 1893.

L. 8318 [7041 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Nowymy targu w sprawie egzekucyjnej Emanuela Stillera przeciw Sebastyanowi Filasowi peto 3 zł. aw. z pn. ustanawia dr. Ernesta Geisslera kuratorem ad actum dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Sebastyana Filasa ze Skawy celem doręczenia mu rezolucji egzekucyjnej z dnia 2 czerwca 1893 l. 963 i dalszych i o tem go zawiadamia.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 17 października 1893.

L. 12001 [7004 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wincentego Gasparskiego, że Izak Weinert pozwem z dnia 1 września 1893 l. 12001 wytoczył przeciw niemu spór o uznanie prawa własności do części majątności Wola błazowska wyk. hip. l. 516 księgi gr. c. k. Sądu obwodowego w Samborze dla posiadłości tabularnych objętych.
Uchwałą z dnia dzisiejszego został pozw ten do postępowania pisemnego daktretowany z wyznaczeniem 90 dniowego terminu do wniesienia obrony i doręzony pozwemu Wincentemu Gasparskiemu do rąk ustanowionego dla zastępowania jego w tym sporze kuratora adw. dr. Brylińskiego, ze substytucją adw. dr. Chłopeckiego w Samborze.

Wzywa się Wincentego Gasparskiego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacji udzielił, lub innego zastępcę zamianował i o tem sądowi doniósł, ileż w przeciwnym razie niepomysłne skutki jakiegokolwiek zaniedbania swego w tym przedmiocie sam sobie przypisać będzie musiał.
Sambor, 9 września 1893.

L. 12002 [7002 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dominika Laurencyusza Błazowskiego, że Izak Weinert pozwem z dnia 1-go września 1893 do l. 12002 wytoczył przeciw niemu spór o uznanie prawa własności do części majątności Wola błazowska wyk. hip. l. 516 ks. gr. c. k. Sądu obwodowego w Samborze dla posiadłości tabularnych objętych.

Uchwałą z dnia dzisiejszego został pozw ten do postępowania pisemnego daktretowany z wyznaczeniem 90 dniowego terminu do wniesienia obrony i doręzony pozwemu Dominikowi Laurencyuszowi Błazowskiemu do rąk ustanowionego dla zastępowania jego w tym sporze kuratora adw. dr. Brylińskiego, ze substytucją adw. dr. Chłopeckiego w Samborze.

Wzywa się Dominika Laurencyusza Błazowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacji udzielił, lub innego zastępcę zamianował i o tem sądowi doniósł, ileż w przeciwnym razie niepomysłne skutki jakiegokolwiek zaniedbania swego w tym przedmiocie sam sobie będzie musiał przypisać.
Sambor, dnia 9 września 1893.

L. 3004 [694]
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia, iż w depozycie tutejszego sądu znajduje się w przechowaniu od lat przeszło 30 gotówka 10 zł. 50 ct. a. w. na rzecz niewiadomej z życia i miejsca pobytu Reginy Daniec przechowana.
Ponieważ po odbiór tej kwoty potąd nikt się nie zgłosił — przeto wzywa się niewiadomych właścicieli rzeczowej kwoty,

aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia niniejszego ogłoszenia po odbiór tej kwoty przy przedłożeniu dowodów wykazujących prawo własności w tutejszym sądzie tem pewniej się zgłosili — gdyż w razie przeciwnym po upływie tego czasu kwota ta Skarbowi Państwa oddana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, 22 października 1893.

L. 10033 [6905 1—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Marcinkowskiego, że na prośbę Stanisławowskiego banku zaliczkowego de pr. 27 czerwca 1893 l. 9772 wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dnia 28 czerwca 1893 l. 9772 nakaz zapłaty sumy wekslowej 80 zł. a. w. i że teże uchwałą ustanowiono dla niego kuratorem ad actum tutejszego adw. dr. Lorschea, z zastępstwem adw. dr. M. Fischlera, który to nakaz zapłaty ustanowionemu kuratorowi doręczono i zarazem go wzywa, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił, lub inego zastępcę sądowi przedstawił.
Stanisławów, 4 października 1893.

L. 20490 [6997 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Józefa Hillera jako cesyonariusza Abrahama Szmaberga pako niewiadomego z pobytu Saulowi Kronfeldowi o 300 zł. aw. z pn. dla tegoż z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Alojzego Malawskiego, substytutem tegoż adw. dr. Mieczysława Galeckiego i zawiadamia o tem nieobecnego tym edyktem.
Tarnów, dnia 19 października 1893.

L. 5292 [6913 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Woźniaka z Dzierżanin, że w sprawie egzekucyjnej wojnickiej zbiorowej kasy sierocej pko Janowi Dzierżaninowi i spółn. pta 80 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niego kuratorem ad actum Mikołaja Malisza naczelnika gminy z Dzierżanin.
Wzywa się go zatem, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił odnośnych wyjaśnień albo też innego pełnomocnika tut. c. k. sądowi powiatowemu podał.
Wojnicz, dnia 28 lipca 1893.

L. 25664 [6725 2—3]
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Cypres, że przeciw niej wniósł Adolf L. Bauer pozwem de praes. 27 lipca 1893 l. 25664 o wydanie nakazu zabezpieczenia sumy wekslowej 370 Mar. 30 fng. z przyn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zabezpieczenia z dnia 28 lipca 1893 l. 25664 doręczony został ustanowionemu dla teże kuratorowi adw. dr. Stanisławowi Tomkowi ze substytucją adw. dra Jakóba Deichesa w Krakowie i poleca Maryi Cypres, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniosła w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
Kraków, dnia 28 lipca 1893.

Doniesienia prywatne.

Tinct. capsici compos.
(Pain-Expeller),
Wzrostu Frankiej apteki Richtera,
powszechnie znany jako silniejszy
środek do leczenia.
Dostępny w wielu aptekach po
cenie zł. 1.20, 70 i 40 kr. w
butelki. Przy zakupieniu należy
być bardzo ostrożnym i uży-
wać jedynie marki z
czerwonym kotwicą
jako prawdziwe. — Centralny skład:
Apteka Richtera pod Żółtym lwem
w Pradze.

Jabłka i gruszki

przesyłam z kilku dóbr w Styrii piękne i
dobre jabłka zimowe od 500 sztuk począwszy,
i to 500 sztuk z opakowaniem i koszem 4 zł.
10:00 sztuk 7 zł.
Zimowe gruszki 400 sztuk 10 zł. — drugi gatunek 6 zł. za zaliczką lub poprzedniem nadaniem pieniędzy.
Dla kupców ceny en gros najtańsze
Także całymi wagonami. 134

Józef Berger

Dom wywozowy owoców, Grac w Styrii.

Nadzwyczajny kurs gorzelnictwa w Dublinach

Krajowa szkoła gorzelnicza w Dublinach otwiera z dniem 5 grudnia, ośmiogodniowy kurs gorzelnictwa dla właścicieli i kierowników gorzeln. Liczba uczestników jest ograniczona. Pierwszeństwo mają właściciele gorzeln, członkowie Tow. Gorzelników polskich i byli uczniowie Szkoły gorzelniczej. Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela kierownik Szkoły.

Dr. R. Wawnikiewicz.

Urząd stanu, Berlin Nr. IV. B. Nr. 949
ulica Baerwald 51.

Zapowiedź.

1301
Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. kierownik interesu Jakób Marek Bock, zamieszkały w Cieszynie w austriackim Śląsku, syn kupca Mojżesza Bock i jego małżonki Gittli ur. Kobak, obojga zamieszkałych w Mościskach,

2. że właścicielka składu mąki i wiktuałów Tille Lipschütz, zamieszkała w Berlinie przy ulicy Zołi liczbą 4, córka byłego kupca Józefa Lipschütz i jego żony Mariem ur. Goldmann, obojga w Berlinie zamieszkałych,

chcą zawrzeć śluby małżeńskie.
Przeszkody zachodzące należy do 14 dni u podpisanego urzędnika stanu wnieść.
Berlin 10 listopada 1893
Kr. pruski urząd stanu, Berlin IV. B.
Urzędnik stanu Behm.

Bank rolniczy we Lwowie.

Stowarzyszenie zarejestr. o poręce ograniczonej.

V. nadzwyczajne ogólne Zgromadzenie

Członków Banku rolniczego,

odbędzie się we wtorek dnia 19 grudnia 1893 o godzinie 5 po południu w sali radnej Dyrekcji galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego pod l. 1 przy ul. Karola Ludwika we Lwowie.

Porządek dzienny.

Wybór członków do Rady nadzorczej w myśl art. II. postanowienia przejściowego zarejestrowanych zmian statutu.

Lwów, dnia 16 listopada 1893.

Uwaga. Członkowi Towarzystwa służy prawo wzięcia udziału w zgromadzeniu i do głosowania przez innego członka Towarzystwa jako pełnomocnika.

Członkowie Rady Nadzorczej i Dyrekcji pełnomocnictw takich przyjąć nie mogą (§ 20 statutu).

L. 29 E. A. B.

[7345 1—3]

Obwieszczenie.

Na podstawie §§. 8 i 9 umowy z dnia 14 lipca 1890, dotyczącej zakupu na kolei Arcyksięcia Albrechta przez Skarb, sankeyonowanej ustawą z dnia 28 sierpnia 1891 (Dz. u. p. Nr. 135), nastąpi wymiana 35370 sztuk akcyi teże kolei, które są jeszcze w obiegu, na zapisy kolejowego długu Państwa po 100 zł. a. w. w srebrze w łącznej imiennej kwocie 3,535.000 zł. a. w. w srebrze, które bez wszelkiego potrącenia na podatki będą przynosić rocznie cztery (4) od sta procentu i przez losowanie najpóźniej do końca roku 1964 również bez wszelkiego potrącenia, w imiennej kwocie po sto (100) zł. a. w. w srebrze są spłacalne.

Te zapisy kolejowego długu Państwa opatrzone półrocznymi z dołu dnia 2 stycznia i dnia 1 lipca płatnymi kuponami procentowymi, z których pierwszy jest płatny dnia 1 lipca 1894, wydane będą w sztukach pojedynczych po 100 zł. i w sztukach dziesięciokrotnych po 1000 zł. w. a. w srebrze.

Stanowią one część składową długu Państwa królestw i krajów w Radzie Państwa reprezentowanych i są zhipotekowane na kolei Arcyksięcia Albrechta z pierwszeństwem tuż po pożyczkach pierwszorzędnych, które obecnie istnieją.

Wzywając niniejszem panów akcyonaryuszów kolei Arcyksięcia Albrechta do wymiany akcyi na wyżwspomniane zapisy kolejowego długu Państwa, ustanawia się, stosownie do postanowień umowy, dla uskutecznienia wymiany termin sześciomiesięczny od 20 grudnia 1893 do 20 czerwca 1894, w którym akcyje w c. k. kasie długów Państwa podawać należy.

Przy podawaniu należy zważać na następujące szczegóły:

Podane akcyje muszą być opatrzone kuponem płatnym dnia 1 lipca 1894 i wszystkimi później płatnymi kuponami tudzież talonem.

Za kupony, któreby brakowały przy akcyjach, należy złożyć jako zwrot gotówką, po dwa zł. a. w. w srebrze, w przeciwnym wypadku zatrzymane będą z arkusza kuponowego kolejowych zapisów długu Państwa kupony płatne w odpowiednich terminach.

Kwoty z tego powodu gotówką złożone zwróci się przy podaniu właściwych kuponów akcyjnych, jeżeli to później nastąpi, jednakże tylko w przeciągu lat sześciu licząc od dnia ich płatności.

Akcyje podawać należy w c. k. kasie długów Państwa z podwójną konsygnacją, w której numeru zapisane być muszą w arytmetycznym porządku, za odebraniem na nie zwrotnego potwierdzenia kasowego.

Tpmże wydawane będą bezpłatnie blankiety na konsygnacje każdej akcyi kolei Arcyksięcia Albrechta po 200 zł. a. w. w srebrze odpowiada jeden zapis kolejowego długu Państwa, opiewający na imienną kwotę 100 zł. a. w. w srebrze.

Uwidocznione w konsygnacjach życzenia dotyczące się wydania sztuk zbiorowych będą uwzględniane wedle możności.

Po upływie terminu podanego w zwrocie potwierdzeniu kasowem wydawane będą zapisy kolejowego długu Państwa w c. k. kasie długów Państwa za zwrotem wspomnianego potwierdzenia, które przez stronę odpowiednio wypełnione i podpisane być musi.

Wiedeń, dnia 21 listopada 1893.

C. k. uprzyw.

C. k. Dyrekcja długów Państwa. Kolej Arcyksięcia Albrechta w likwidacji.

Ważne dzieło heraldyczne!

Księgarnia

L. Zwolińskiego i Spółki
w Krakowie, Grodzka 40

zapobiegając brakowi, jaki się dawał
uczować, wydaje w zeszytach i poleca

Spis Rodzin

Szlachty polskiej

zestawił Leon Polaczek.

Warunki prenumeraty: „Spis“ niniejszy wychodzić będzie zeszytami miesięcznymi po 3 arkusze druku każdy. Całość obejmuje 20 do 25 zeszytów. Cena zeszytu 70 ct., w przedpłacie zaś na 10 zeszytów zł. 5.50. Na przesyłkę pocztową w kraju dolicza się 5 ct., za granicą 10 ct.

Po wyjściu całość cena znacznie podwyższona zostanie. Lista prenumera orów będzie wydana przy ostatnim zeszyt. Prenumerate przyjmują również wszystkie księgarnie. 1383

Dwa ogiery

krwi orientalnej, gniade, są do nabycia w Izidorówce (ost poczta Żurawno, stacya kolei Stryj). Bliższa wiadomość: Zarząd dóbr. 1390

Verfälschte Seide

194

Man verbrenne ein Musterchen schwarzen Seidenstoffs, von dem man kaufen will, und etwaige Verfälschung tritt sofort zu Tage: Echte, rein geärbte Seide kräuselt sofort zusammen, verlöscht bald und hinterlässt wenig Asche von ganz hellbräunlicher Farbe. — Verfälschte Seide (die leichtt speckig wird und bricht) brennt langsam fort, namentlich glimmen die „Schussfäden“ weiter, wenn sehr mit Farbstoff erschwert, und hinterlässt eine dunkelbraune Asche, die sich im Gegensatz zur echten Seide nicht kräuselt, sondern krümmt. Zerdrückt man die Asche der echten Seide, so zerstäubt sie die der verfälschten nicht. Die Seiden-Fabrik von G. Henneberg (K. u. k. H. Hof). Zürich versendet gern Muster von ihren echten Seidenstoffen an Jederman, und liefert einzelne Roben und ganze Stücke porto- und zollfrei in's Haus.

Drobne ogłoszenia od wyrazu petitem centa, tustym petitem 2 centy.

Maszynki uniwersalne do tarcia migdałów, bubeł cukru itp. po zł. 1 60
poleca **Pior Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1. 1** (przeciw Katedry). 215
Cenniki ilustr. różnych artykułów do dyspozycji.

14 zł. dwa jasne pokoje z kuchnią i przynależnościami, ul. św. Wojciecha (8-bieszczyzna) 1. 7 od 1 grudnia dla bezd. ietnych 1393

Rheumatyzm usuwa, niezawodny płyn do uacierań. — **Rheumatin**, cena 80 ct. — Za nadesłaniem 95 ct. francuz, apteka Kazimierza Baumana w Winnikach. We Lwowie apteka Wgo We iórskiego 1399

Dwa przegrane fortepiany tanio do nabycia w składzie Stanisława Horszowskiego, we Lwowie, ul. Ossolińskich 12. 1387

Klaudia Markiewiczowa, Lwów, ulica Teatrna 1. 8, drugie piętro (naprzeciw głównego odwachu) poleca swój obficie zaopatrzony **skład fortepianów i pianin** z najlepszych fabryk: Schweighoffera, Böslera, Stelzhammera, Fritza, Hamburgera, Cesara, Lyda, Wihau, Proskowetz, zakrzaniczne: Frankiego, Granda i wielu innych, po cenach najumiarkowańszych (fabrycznych) z gwarancją. Forte-piany jak pianina są do wypozyczenia. 1362

Cukry deserowe wyborne 1/2 klg. zł. 1 20, Toreki Mikado Pissingera sztuka 75 ct. Herbatniki 1/2 klg. 1 zł. Wszelkie zamówi. nia przyjąją na torty, ciasta itd. poleca **Aleksander Zurowski**, wyłączny skład cukrow, owocow i herbatników, we Lwowie, ul. Kilińskiego 1. 2 obok Wiedeńskiej kawiarni. 1350

Notaryusz w Borsni poszukuje pis-rza. 1346

Nanki buchalteryi kupieckiej udziela osobno za porozumieniem, zakłada księgi, przeprowadza szkolenia, kontroluje prowadzenie ksiąg, specjalny kurs buchalteryi dla kobiet od 1 grudnia — informuje L. E. VÉLTZE, ulica Krakowska 1. 7 III. piętro. 1322

Koldry szyte z zapachu wełnianego i jedwabnego atlasu — materace **Wiosenne** sprzedają po znanych niskich cenach **Magazyn F. Knauer i Syn** Lwów, plac Kapitulny. Za dobroć i świeżość zaręcza firma. 1294

HEMOROIDY 873
leczą się radykalnie przez użycie Pigulek i Maści Dr. Lebel w Paryżu 45 lat powodzenia. We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera i Wiewióskiego; w Krakowie w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka

Hr. Gezy Esterhazyego
Fabryka koniaku
Towarzystwo akcyjne
w Budapeszcie.

Pełno wpłacony kapitał akcyjny 640.000 koron.
jest jedną z największych fabryk austro-węgierskiej monarchii.

Koniak Esterhazyego
jest ulubieniem Publiczności.

Kilka tysięcy uznań.
Odnaczone medalami złotymi, odnaczeniami honorowymi i dyplomami zaszczytnymi.

Koniak Esterhazyego
zalecają najślawniejsi lekarze.
Do nabycia we Lwowie u Stanisława Markiewicza i St. Wojciechowskiego, 1317
w Tarnowie u Tadeusza Szarfa, w Przemyslu u D. Ludkiewicza, i we wszystkich większych handlach.

„Halifax“ bardzo dobre para zł. 1.50
ze stalowymi nożami „ 2.20
ze szerokimi nożami „ 3.50
niklowane zwykłe „ 3.50
nikl. z szerok. nożami „ 5.50
damskie nie niklowane „ 1.50
„Mercur“ albo Helwetia „ 3.20
poleca w największym wybo **PIOTR CHRZASTOWSKI**
handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1. 1 (naprzeciw kościoła katedralnego)
Cenniki ilustrowane do dyspozycji. 1356

Najnowsze

hafty zaczęte i wykończone na kanwie, pluszu, suknie i aksamicie; jak ekran-y, stuly, ornaty, pasy na fotele itp.

poleca **Mikołaj Ludwig**
Lwów, ul. Hallicka 14. 1332

SPORT!

Najlepsze papierki cygaretowe w książeczkach.

Gatunek bibułki dotąd niebywały. **Cena książeczki 5 ct.**

do u. zof. sklepu
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie ul. Teatrna 1. 3,
ul. Jagiellońska 1. 6.

w Krakowie, Sukiennice 28.

Wszystkie te towary mają się w handlach i trafikach. 1020
S. W. Niemojowskiego
Zarząd fabryki tutek nieklejonych
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie, ulica Hermińska 1. 24
oraz Związek kółek rolniczych w Krakowie.

OSTATNI WYNALEZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA
ED. PINAUD
37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37
PARIS

Mydło Ixora nie tylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczerliwą własność spłdzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

Jan Ilnatowicz

Fabryka we Lwowie, ul. Sykstuska 25.
Sklepy własne: ul. Kopernika 1. 3 i ul. Hallicka 1. 11 — Filie: w Krakowie Sukiennice 1. 20 i w Czerniowcach Rynek 1. 12.

Nigretina

do farbowania włosów na trwałą i piękną kolor czarny lub ciemny. — Cena 1 złr.

Srodek do wywabiania plam:

Odalina, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni i t. d. 35 ct. — Benzolina, wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe 20 i 30 ct. — Etilina, wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. — Jawelina, wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. — Oksalina, wywabia plamy powstałe z rdzy, krwi i atramentu, Brazyliana, materje czarne wypływa i poplamione prane w Brazylii odzyskuje pierwotny kolor i połysk pakiet 8 ct. — Qwila, do prania wełnianych i jedwabnych materji pakiet 6 ct. — Mydło żółte, do wywabiania plam zastarzałych s tuka 25 ct.

Czernidło glicerynowe

do obuwia, daje piękny połysk, miękzy skórę i chroni od pękania, pudełko po 5, 10, 20 i 50 ct.

Smarowidło litewskie

do obuwia i skór, miękzy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko po 10, 20, 50 ct. i 1 zł.

Atrament czarny kampegowy

nie pleśnieje, nie osadza się, pior nie psuje, jest czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy, flaszka po 10, 15, 20, 30, i 50 ct.

Atrament niebieski, fioletoowy, zielony i czerwony flaszka 10 i 15 ct.

Farby do stempli

niebieska, fioletowa, czerwona, czarna, flaszeczka po 15 cent.

Atrament do znaczenia bielizny bez gumy, flaszka 30 ct. 1155

Powyzsze wyroby za cenę i doskonałe własności zostały wyszczególnione 10 medalami zastugi i 2 dyplomami uznania

P. T. Panom Oficerom w rezerwie
poleca swój bogato zaopatrzony skład
H. ROSENTHAL
c. k. dostawca nadworny
Zakład mundurowania
P. T. Oficerów i Urzędników
Lwów, ul. Kopernika 1. 9.
Cenniki bezpłatnie i franko.

Liche tutki psują zdrowie!
Sensacyjne nieklejone **tutki** franc. „Sanitas“ z odtuszczonej waty dr. Brunsza w każdym munsztuku są **wyroblem** uznanym przez palących za **najlepszy**. 1000 tutek „Sanitas“ w eleg. pud. zł. 1.80. Zlecenia nad 3000 tutek wysła. franko odwrotną pocztą. — Skład komis. wy. francuskich tutek **Sanitas** Lwów, plac Kapitulny 1. 3. 1396

Nakładem R. Oppenheima (G. Schmidt) w Berlinie wyszedł i jest na składzie głównym u
Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie
jak również i po innych księgarniach
„Przewodnik fotograficzny“
ulożony dla użytku fotografów zawodowych i miłośników sztuki fotogr. przez **Teodora Szajnoka**, zast. przewodn. klubu miłośników sztuki fotograficznej we Lwowie. Wygodny format kieszonkowy. Liczne ilustracye. 1321
Cena egzemplarza elegancko kartonowanego zł. 2.10 (rsr. 1.80), z przesyłką pocztową zł. 2.25

Ogłoszenie.
Niniejszem ogłasza się XVII. królewsko węgierską
Loteryę dobroczynną państwową
której czysty dochód według
Najwyższego postanowienia Jego c. i k. Apostolskiej Mości
w ten sposób podzielonym być ma, że
Instytut pensyjny węgierskiego teatru narodowego 2/10 części, Stowarzyszenie krajowe węgierskich gospod. i, Stowarzyszenie wspierające wyleczonych obłąkanych, Budapeszteńskie Stowarzyszenie przyjaciół dzieci, Fundusz mający być założonym dla niezamożnych wdów i sierot po urzędnikach, Dom sierot Maryi Waleryi w Koloszarze, żeńska szkoła przemysłowa w Nagy Karoly (komitat szatmarski), Fundusz pensyjny zakładu węgierskiego dla sztuk plastycznych, w Zagrzebiu powstał mający kroacko sławoński zakład poprawczy po 1/10 części.
Postanowione na 3222 w ogólnej sumie wygrane wynoszą wedle następnego planu gry 160 000 zł. w. a., a mianowicie:
1 główna wygrana 60000 zł.
1 wygrana 15000 zł.
1 wygrana 10000 zł.
10 wygranych po 5000 zł.
20 wygranych po 4000 zł.
100 wygranych po 3000 zł.
2 wygrane po 200 zł.
4 wygrane po 1000 zł.
20 wygranych po 500 zł.
50 wygranych po 100 zł.
200 wygranych po 50 zł.
3000 wygranych po 10 zł.
W gotówce
Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie 28 grudnia 1893. Los kosztuje 2 zł.
Losy można dostać w dyrekcji loteryi w Budapeszcie (Pasz, główny urząd cłowy, suteryny) — u wszystkich urzędów loteryjnych, solnych i podatkowych, prawie we wszystkich urzędach pocztowych, w banku Merkur w Wiedniu i u organów do sprzedaży ustanowionych we wszystkich miejscowościach monarchii. 1354
Budapeszt, 1 sierpnia 1893. Król. węg. Dykcya loteryi.

Kantor wymiany
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca:
4 1/2 pre. listy hipoteczne
5 pre. listy hipoteczne premiiowane
5 pre. listy hipoteczne bez premii
4 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4 1/2 pre. listy Banku krajowego
4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską
4 pre. pożyczkę kraj. galic. koronową,
4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 pre. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,
które to papiery jakoteż i wszelkie renty austriackie Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze kupuje i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**
Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wrotem kosztów, które sam ponosi. 904